



Numer w sprzedaży
do 24.06.2026

nr 24 (1755) 18 czerwca 2026
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664

przełom.pl

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

®



DAJ ZNAĆ
REPORTEROWI
„PRZEŁOMU”
697 351 999

NASZA HISTORIA

Żniwo szkarlatyny w Rozkochowie w 1907 r.

s. 20

COŚ DLA SENIORÓW

UTW znaczy sprawiać sobie radość

s. 10

NASZA HISTORIA

120 lat oddziału ZNP w Chrzanowie

s. 10

ALWERNIA

Pieniądz przyplłynął na Skowronek

s. 8

BABICE

Strefa gospodarcza coraz większa

s. 9

LIBIĄŻ

Mieszkania SIM. Radni chcą wyjaśnić

s. 6

TRZEBINIA

Inwestycja MIKI znów budzi emocje

s. 2

CHRZANÓW

Strajk ostrzegawczy w ZUS-ie

s. 3

SIEDLEC

Kapliczka jak nowa

s. 8

BEZPIECZENSWO

Karetkka to nie taksówka

s. 4

GOSPODARKA ODPADAMI

Co robić z nieoznaczonymi chemikaliami?

s. 6

ZDROWIE

Fizjoterapia mostem do samodzielności

Opieka nad noworodkiem i wcześniakiem

s. 12

Plan ogólny obudził mieszkańców. Od Alwerni po Trzebinie trwa walka o przyszłość działek

Gdyby nie przypadkowa rozmowa przy ul. Modrzewiowej, mieszkańcy Alwerni prawdopodobnie nie dowiedzieliby się, że w sercu Rudniańskiego Parku Krajobrazowego przygotowywana jest zmiana przeznaczenia części gruntów rolnych pod zabudowę jednorodziną. Dziś walczą już nie tylko o zachowanie cennego przyrodniczo terenu, ale także o przejrzystość procedur planistycznych i prawo do informacji.

To jedna z wielu historii związanych z opracowywaniem planów ogólnych. W Trzebinie wpłynęło już ponad 800 uwag mieszkańców, a w Chrzanowie zakończył się drugi etap konsultacji. Dlaczego planowanie przestrzenne nagle stało się tematem gorących sporów? O tym piszemy na s. 5.

„Plan ogólny obudził właścicieli działek” – komentarz redakcyjny na s. 2.

Mariusz Żyła i Zdzisław Żaba, na działce przy Modrzewiowej w Alwerni, gdzie miałyby stanąć domy jednorodzinne



Nie ma śniegu, nie ma wody

Od ponad 20 lat udowadnia, że ekologiczne życie nie wymaga wielkich pieniędzy ani modnych technologii. Władysław Kądzior z Libiąża sam stworzył system odzyskiwania deszczówki, nie marnuje organicznych odpadów i dba o przestrzeń przyjazną zwierzętom. Przy okazji opowiada o niepokojących zmianach, które obserwuje od lat: „Nie ma śniegu, nie ma wody”.

s. 11



Kluski na parze hitem szkolnej stołówki

Dlaczego w czerwcu szkolne ławki pustoszeją, a dzieci coraz częściej zaczynają wakacje przed dzwonkiem? O frekwencji, telefonach komórkowych, zdrowym żywieniu i nagradzaniu uczniów opowiada Alina Bańkowska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Libiążu.

s. 2

SPORT

• 70-lecie
Nadwiślanki
Okleśna

s. 15

• Mamba
to nie tylko
liga

s. 14

• Jan Smółka,
12-letni mistrz
motocrossu

s. 14



MOIM ZDANIEM

Plan ogólny obudził właścicieli działek

ALICJA MOŁENDA

Zainteresowanie tworzeniem planów ogólnych w Trzebinie i Chrzanowie przyniosło efekt, którego wielu urzędników prawdopodobnie się nie spodziewało. Publikacje prasowe, informacje w mediach społecznościowych, zebrania i konsultacje dotyczące zmianach w planowaniu przestrzennym sprawiły, że mieszkańcy zaczęli interesować się tym, co do tej pory pozostawało domeną urzędników, urbanistów i nielicznych aktywistów. Efekt jest widoczny gołym okiem: rekordowa liczba uwag do projektów planów (w Trzebinie ponad 800), tysiące pytań, a także lawina wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy według dotychczasowych zasad.

Dla urzędów oznacza to ogromne obciążenie. W wielu gminach nie zdążyli jeszcze nawet zarejestrować wszystkich uwag, które wpłynęły w terminie. Są też takie, które wpłynęły po terminie i takie, które nie zostały wysłane na zalecanych formularzach i na razie nie wiadomo, co z nimi zrobić. A jednocześnie trwa obsługa bieżących spraw. Na przykład rozpatrywanie wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy na starych zasadach. Trudno więc dziwić się frustracji pracowników. Jednak z punktu widzenia demokracji lokalnej i prawa własności jest to sytuacja bardzo pozytywna.

Przez lata wielu mieszkańców nie wiedziało, jakie dokumenty planistyczne powstają w ich gminach i jaki wpływ mogą mieć na wartość oraz przyszłość ich nieruchomości. Dziś wiedzą nie tylko, czym jest plan ogólny, ale także gdzie szukać informacji. Wiele po raz pierwszy odwiedziło Biuletyn Informacji Publicznej, nauczyło się składać uwagi i uczestniczyć w konsultacjach. To oznacza wzrost świadomości obywatelskiej, a nie problem.

Problemem może być tylko brak przejrzystości w procesie planistycznym. Historię o tym właśnie znajdziecie Państwo na str. 5. Dotyczy ul. Modrzewiowej w Alwerni, gdzie mieszkańcy odkryli nieoczekiwaną zmianę w projekcie dokumentu planistycznego. To bardzo pouczająca opowieść. Wnioski płyną z niej dwa.

Pierwszy jest taki, że samorządy powinny się przygotować na większy udział mieszkańców w procesach decyzyjnych i traktować go jako element nowoczesnego zarządzania, a nie przeszkodę. Drugi taki, że media lokalne spełniły swoją podstawową funkcję – dobrze poinformowały obywateli o sprawach, które bezpośrednio dotyczą ich majątku i przyszłości. Przypominały o terminach, konsultacjach.

Jeśli publikacje sprawiły, że ludzie zainteresowali się własnościami i zaczęli korzystać ze swoich praw, to trudno uznać to za skutek uboczny. To raczej dowód, że lokalna informacja działa tak, jak powinna.

Termin uchwalenia planów ogólnych mija 31 sierpnia. Zachęcam więc do dalszego pilnego śledzenia procesu, choć będzie się on toczył podczas wakacji, co pewnie nie jest okolicznością sprzyjającą. Jednak jak pokazuje przypadek z Alwerni - warto patrzeć planistom na ręce.

Inwestycja odpadowa MIKI budzi emocje

Firma MIKI Recykling planuje uruchomić na terenach po dawnych Zakładach Górniczych Trzebionka przy ul. Sikorskiego w Trzebinie zakład mechanicznego przetwarzania odpadów. To kolejny etap rozwoju działalności przedsiębiorstwa w tym miejscu. Wcześniej uruchomiono tam punkt zbierania i przeładunku odpadów, który również wywołał protesty mieszkańców.

Nowa inwestycja ma powstać w istniejącej hali przemysłowej o powierzchni ponad 2 tys. mkw. Zakład będzie przetwarzał m.in. odpady budowlane, wielkogabarytowe, surowce wtórne oraz frakcje przeznaczone do produkcji paliwa alternatywnego RDF. Proces obejmie rozdrabnianie, sortowanie i odzysk surowców. Praca zakładu planowana jest od poniedziałku do soboty, w godzinach od 6 do 22. Zatrudnienie ma znaleźć osiem osób.

Najwięcej emocji budzi bliskość zabudowy mieszkalnej. Najbliższe domy znajdują się 84 metry od granicy planowanej inwestycji. Mieszkańcy obawiają się przede wszystkim wzrostu ruchu ciężarówek, hałasu, zapylenia, nieprzyjemnych zapachów oraz ryzyka pożarów, które w ostatnich latach towarzyszyły niektórym zakładom odpadowym w Polsce.



Investor przekonuje, że proces technologiczny będzie prowadzony wewnątrz szczelnej hali wyposażonej w system filtracji, a raport oddziaływania na środowisko nie wykazał przekroczeń norm dotyczących hałasu czy jakości powietrza. Autorzy dokumentu podkreślają również, że przedsięwzięcie powstanie na terenach od dziesięcioleci przeznaczonych pod działalność przemysłową. Decyzja środowiskowa jeszcze nie została przez burmistrza wydana. Teraz mieszkańcy mogą zapoznać się z dokumentacją i zgłaszać swoje uwagi w prowadzonym postępowaniu.

A tak komentują ten temat czytelnicy na przełom.pl:

hotin: Jak przy kopalni mieszkali, to nie przeszkadzało? Ciekawe, co tam było pierwsze: kopalnia czy domostwa?

Byk: Domostwa. A smród już jest w Balinie i wystarczy.

I co z tego?: Że dwa lata już tam działa punkt przeładunku, wobec którego taką histerię robili. Słyszał ktoś o jakichś skargach? To teren przemysłowy. Dobrze, że chcą tam budowlane przerabiać, gdzieś to trzeba robić.

agga: Znam takich, co wybudowali się koło wysypiska i robią awanturę, że śmierdzi. Mnóstwo jest też przypadków ludzi, co się budowali koło lotniska czy toru wyścigowego, a potem piszą petycje, żeby zamknąć, bo hałas. Ale jak się kupowało tanią działkę ze względu na uciążliwe sąsiedztwo, to było ok.

stary zgred: No przecież wysypisko w Trzebinie, na Bożniowej, nie w pełni wypełnione, zamknęli ci, którzy się obok niego wybudowali w czasach, kiedy wysypisko już istniało.

Gieks: Będzie śmierdziało nie tylko w Trzebinie, ale i w Chrzanowie. Będzie niosło ten smród z wiatrem. I nic nie pomogą żadne hale. Trzeba się dobrze przyjrzeć, kto wydaje na to pozwolenie? Ponieważ w urzędzie w Trzebinie, w związkach komunalnych, pracuje cała rodzinka tej firmy. Oni nie mają na dziś nawet myjni, żeby umyć samochody. Oczywiście w Trzebinie, co już na mieście czuć. Mieszkańcy, nie dajcie się, bo będziecie żałować!!! Oni nigdy nie mówią prawdy.

(oprac. taj)

1793

zł zapłaciło w ub. roku chrzanowskie starostwo za monitoring składowiska opon i szmat przy ul. Słowackiego w Trzebinie

9 500

zł kosztowało powiat badanie gruntu pogorzeliska składowiska odpadów na ul. Słowackiego w Trzebinie

21

proc. mieszkańców Polski to osoby po 65. roku życia. W 2060 roku nawet co drugi Polak może mieć więcej niż 60 lat.

559

lekarzy w Polsce w 2024 r. posiadało specjalizację z geriatрії. Na 100 tysięcy mieszkańców przypada zaledwie 1,5 geriatry. Dla porównania w Wielkiej Brytanii jest to 3,3 lekarza, a w Szwecji – 4. Geriatria nie cieszy się popularnością.

74

szpitalne oddziały geriatryczne oraz 116 poradni geriatrycznych prowadziły w 2025 r. polskie szpitale. Zdaniem ekspertów rozwój opieki geriatrycznej będzie jednym z najważniejszych wyzwań systemu ochrony zdrowia w najbliższych dekadach, szczególnie w kontekście postępujących zmian demograficznych i rosnącej liczby seniorów.

46

rozwodów na 100 zawartych małżeństw odnotowali w 2025 r. statystycy. Zawarto 133,2 tys. małżeństw, a rozwodów było 60,7 tys.

Spaghetti i kluski na parze to hit szkolnych stołówek

O czerwcowej frekwencji, telefonach komórkowych i żywieniu w szkołach z Aliną Bańkowską, dyrektorką Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa nr 4 i Przedszkole Samorządowe nr 3, rozmawia Klaudia Remsak.

Czerwiec to miesiąc, w którym frekwencja w szkołach wyraźnie spada. Z czego to wynika?

Odpowiem przewrotnie. Mamy dwóch uczniów, którzy wcześniej mieszkali w Wielkiej Brytanii i tam chodzili do szkoły. Ich mama zapytała nas, zgodnie z obowiązującymi tam zasadami, ile powinna zapłacić za dwa dni nieobecności dzieci w czerwcu, ponieważ rodzina musiała załatwić waż-



Alina Bańkowska, dyrektorka ZSP nr 2 w Libiążu

ne sprawy. Mocno się zdziwiła, że nic. I to jest właśnie sedno naszej sytuacji w polskiej szkole. Zjawisko to obserwuję od początku mojej pracy na stanowisku dyrektora, a pełnię tę funkcję już od 25 lat. Czerwcową frekwencja niemal co roku jest niższa. A przecież to czas ostatnich sprawdzianów i kartkówek, poprawiania ocen, szkolnych wycieczek, wyjść integracyjnych oraz zamknięcia wielu spraw organizacyjnych. Można powiedzieć, że pełnym rytmem szkoła pracuje mniej więcej do połowy czerwca. Później część rodziców decyduje się rozpocząć wakacje nieco wcześniej i zabiera dzieci na wyjazdy.

Rozmawia pani z rodzicami o takich nieobecnościach? Zajęcia odbywają się normalnie aż do zakończenia roku szkolnego i zależy nam na obecności uczniów. Trzeba jednak pamiętać, że ostateczna decyzja należy do rodziców. Jeśli mają taką wolę, mogą wcześniej wyjechać z dzieckiem. Szkoła nie dysponuje narzędziami, które pozwoliłyby tego zabronić. Możemy jedynie przypominać, że do ostatniego dnia prowadzimy zajęcia dydaktyczne i wychowawcze, a obecność uczniów jest dla nas ważna.

Ministerstwo Edukacji zapowiada uregulowanie zasad korzystania z telefonów komórkowych w szkołach podstawowych. Jak wygląda to obecnie w pani placówce? U nas w szkole można mieć przy sobie telefon, ale nie korzysta się z niego podczas lekcji. Na przerwie uczeń może zadzwonić do rodzica, sprawdzić wiadomość w Librusie czy skontaktować się w ważnej sprawie. To rozwiązanie, oczywiście za zgodą rodziców, funkcjonuje i sprawdza się w praktyce. Czy ograniczenia dotyczące telefonów przy-

noszą efekty? Zdecydowanie tak. I powiem coś, co może zaskakująco: dzieci ze sobą rozmawiają. Kiedy nie są skupione wyłącznie na ekranach, zaczynają spędzać ze sobą czas, budować relacje, bawić się. Widać, że takie ograniczenia wpływają pozytywnie na życie społeczne szkoły.

Wiele mówi się także o zmianach dotyczących szkolnego żywienia. Placówki są na nie przygotowane?

Dla nas nie jest to żadna rewolucja. Od lat prowadzimy żywienie zgodnie z obowiązującymi zaleceniami. Nie dosalamy potraw ponad normy – wykorzystujemy zioła, podajemy warzywa, owoce, kasze i wodę. Kompotów nie dosładzamy. Tyle cukru, ile znajduje się naturalnie w owocach, wystarczy.

Jak wygląda skala tego przedsięwzięcia? Wydajemy w miesiącu około 1,6 tysiąca posiłków dla dwóch zespołów szkolno-przedszkolnych. Przedszkolaki mają śniadanie, obiad i podwieczorek, natomiast uczniowie szkół korzystają z obiadów. Mamy bardzo bogate jadłospisy. Kucharki i intendentki uczestniczą

w szkoleniach, aby być na bieżąco z wszelkimi zmianami.

Czy uwzględniacie specjalne potrzeby żywieniowe dzieci?

Oczywiście. Uwzględniamy diety: bezglutenową, bezlaktozową oraz diety eliminacyjne wynikające z zaleceń zdrowotnych. Na jadłospisach oznaczone są alergeny. Nie prowadzimy natomiast diety wegańskiej, ponieważ uważam, że w wieku rozwojowym mięso jest dzieciom potrzebne.

Czy dzieci chętnie próbują nowych smaków?

Staramy się je z nimi oswojać. Wprowadzamy nowości, na przykład szparagi. Jeśli ktoś ich nie lubi, trudno – kolega zje więcej. Nie podajemy ogromnych porcji czegoś nowego. Dzieci mają możliwość spróbowania.

A jakie dania cieszą się największym powodzeniem?

Hit jest jeden – kluski na parze. Wtedy dokładki są bez końca, dzieci najadają się do syta i są zachwycone. Uwielbiają też spaghetti, makaron z serem, pieczone ziemniaki i oczywiście kotlety.

W ostatnich tygodniach głośno było o promocjach dla uczniów z czerwonym pa-

skiem – darmowych lodach czy rabatach za dobre oceny. Co pani o tym sądzi?

Nie jestem zwolenniczką takich działań. To promocja sklepu i, moim zdaniem, nie powinno się „kupczyć” ocenami. Niektóre dzieci mają w swoim plecaku bardzo ciężki bagaż doświadczeń. Pochodzą z rodzin wielodzietnych, opiekują się młodszym rodzeństwem, mierzą się z problemami emocjonalnymi czy zdrowotnymi. Czy dzieciom, które mają trójki, lody się nie należą?

Ale przecież szkoła także nagradza uczniów.

Oczywiście. Docenianie wysiłku jest ważne. Nagradzam uczniów za najwyższe średnie, najlepszą frekwencję, osiągnięcia sportowe. Przyznaję nagrodę dyrektora na zakończenie ósmej klasy. Gratuluję rodzicom i wręczam nagrody książkowe. Książkowe – podkreślam. Ale dostrzegamy też tych, którzy nie mają samych piątek i szóstek. Są dzieci, które angażują się w wolontariat, wspierają innych, współpracują. I za to również są doceniane. Bo szkoła nie może mierzyć wartości dziecka wyłącznie ocenami.

Siedziba za 8,8 mln zł gotowa

CHRZANÓW. W lipcu otworzy się nowa siedziba Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” oraz nowoczesny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Stara Huta w Chrzanowie.

Ta siedziba nie jest budowana z opłat mieszkańców za śmieci – mówił podczas posiedzenia Roman Madejski, wiceprzewodniczący zarządu ZMGK. Jak zaznaczył, obiekt powstaje z myślą o kolejnych pokoleniach mieszkańców i przyszłych władzach związku. Przewodniczący związku Arkadiusz Pyplacz dodał, że wkład własny wynoszący około miliona złotych pochodził ze środków wypracowanych przez związek, m.in. z dzierżawy majątku, dywidend czy odsetek, a nie z systemu opłat za gospodarowanie odpadami.

Nowa siedziba ma przede wszystkim poprawić warunki obsługi mieszkańców. Znajdą się w niej m.in. winda, udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami, oznaczenia w alfabecie Braille’a, parking (nie tylko dla samochodów, ale także psów i rowerów) oraz system kolejkowy ułatwiający obsługę klientów.

(MO)

Dorośli mają pomysły, młodzież ma swoje zdanie

Szkoła w czasie zmian. Zakazy, obiady i darmowe lody. Głos oddaliśmy uczniom.

Zakazy korzystania z telefonów komórkowych, zmiany dotyczące szkolnego żywienia czy dyskusje o sposobach nagradzania uczniów za dobre wyniki w nauce – w ostatnich miesiącach wokół szkoły nie brakowało gorących tematów. Postanowiliśmy zapytać o zdanie tych, których wszystkie te pomysły dotyczą najbardziej – uczniów.

WIADOMO, JAK JEST

Rozmawialiśmy z klasą 8c Szkoły Podstawowej nr 4 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu. To grupa wyjątkowo zżyta. Wielu uczniów od najmłodszych lat nie tylko siedziało razem w szkolnych ławkach, ale również trenowało piłkę ręczną. Dziś stoją u progu nowego etapu życia. Za chwilę opuszczą podstawówkę, wybiorą nowe szkoły, a część z nich będzie kontynuować sportową pasję w klubach poza regionem.

Wśród tematów, które budzą największe emocje, są telefony komórkowe. Coraz częściej pojawiają się propozycje ograniczenia ich używania w szkołach podstawowych. Młodzi ludzie dostrzegają, że smartfony pochłaniają ich uwagę i zabierają czas, ale jednocześnie nie wierzą, że jakiegokolwiek przepisy całkowicie wyeliminują problem.

– Jest słuszny powód, że-

by tego zakazać, ograniczyć. Ale sędzę, że nie wyegzekwują tego za żadne skarby, bo i tak znajdzie się jakiś uczeń, który znajdzie sposób, żeby telefonu użyć – mówi Mikołaj.

Przyznaje, że podczas przerw uczniowie najczęściej przeglądają media społecznościowe albo grają. Nie ukrywają, że pewne ograniczenia mogłyby wyjść uczniom na dobre, choć – jak sami zauważają – „wiadomo, jak jest”.

DARMOWE LODY? CZEMU NIE

Równie konkretne opinie uczniowie mają na temat szkolnego jedzenia. Trwają dyskusje o tym, jak powinien wyglądać jadłospis w stołówkach oraz towar w sklepikach szkolnych, by promować zdrowe nawyki żywieniowe. Dla uczniów liczy się jednak przede wszystkim smak.

– Ja jestem niejadkiem i czasami nie jem obiadów. Ale jak jest coś smacznego, to zjem całe danie – przyznaje Paweł.

Wśród ulubionych szkolnych dań wymienia mięso, ziemniaki i frytki. Nie przepada za sałatkami, choć robi wyjątek dla mizerii. Lubi kaszę i gulasz. Zwraca też uwagę, że szkolny obiad jest ważny, zwłaszcza gdy po lekcjach cała klasa idzie na trening piłki ręcznej.

Gdy pytamy, co najchętniej widzieliby uczniowie w szkolnym menu, odpowiedź pojawia się błyskawicznie: naleśniki.

Emocje wywołuje także tocząca się w całej Polsce dyskusja wokół nagradzania



Uczniowie z klasy 8c Szkoły Podstawowej nr 4 w Libiążu

uczniów za osiągnięcia edukacyjne. Czy wyróżnianie najlepszych motywuje do pracy, czy może wywołuje niepotrzebną presję? Dla ósmoklasistów sprawa wydaje się dość oczywista.

– Lodziarnia to biznes prywatny. Akcja była promocyjna, a to, że bazowała na wynikach w nauce, to wybór właściciela. A państwu nic do tego – uważa Mikołaj, nawiązując do darmowych lodów w jednej z pol-

skich lodziarni za świadectwo z paskiem.

Jego zdaniem nagrody za dobre wyniki są naturalną formą docenienia wysiłku.

– Uczeń pracuje na dobre oceny. Ma świadectwo z wyróżnieniem, bo sobie na nie zapracował – podkreśla.

Choć uczniowie 8c mają swoje zdanie na temat szkolnych problemów, dziś żyją już przede wszystkim zbliżającym się zakończeniem pew-

nego etapu edukacji. Po latach spędzonych razem trudno im uwierzyć, że za kilka dni każdy pójdzie własną drogą.

Patrzą też pragmatycznie na ostatnie tygodnie nauki. Uważają, że po wystawieniu ocen, szkolna atmosfera powinna być nieco luźniejsza, a obowiązkowe lekcje mogłyby dotyczyć przede wszystkim tych, którzy potrzebują jeszcze coś poprawić.

Klaudia Remsak

Strajk ostrzegawczy w ZUS także w Chrzanowie. „Pracownicy są przemęczeni i przeciążeni”

W środę, 17 czerwca, pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w całym kraju, w tym w Chrzanowie, przyłączyli się do dwugodzinnego strajku ostrzegawczego. W godzinach 8–10 nie obsługiwali klientów i nie wykonywali pracy. Protest jest kolejnym etapem trwającego od miesięcy sporu zbiorowego między związkami zawodowymi a kierownictwem ZUS.

Jak podkreśla Anna Micor, przewodnicząca organizacji związkowej Pracowników ZUS „Niezależni” w Chrzanowie, związkowcy domagają się podwyżki wynagrodzeń o 1200 zł brutto oraz zwiększenia zatrudnienia.

– Od lat zwracamy uwagę na braki kadrowe. ZUS realizuje coraz więcej zadań zleczanych przez państwo, ale nie idą za tym dodatkowe etaty ani odpowiednie środki finansowe. Pracownicy są przeciążeni i coraz częściej nie są w stanie wykonać wszystkich obowiązków w normatywnym czasie pracy – mówi Anna Micor.

Związkowcy krytycznie oceniają propozycję pracodawcy, która zakłada podwyżkę w wysokości 220 zł brutto oraz jednorazową nagrodę. Ich zdaniem nie odpowiada ona skali problemów.

Jak podkreślają protestujący, w ostatnich latach ZUS przejął obsługę kolejnych programów społecznych, m.in. 800+, 300+ i Mama+, bez zwiększenia liczby etatów. Efektem są przemęczenie załogi i trudności z pozyskiwaniem nowych pracowników.

Jeżeli rozmowy nie przyniosą porozumienia, możliwe będzie przeprowadzenie referendum strajkowego, a następnie strajku generalnego.

Choć informacje o proteście były wcześniej publikowane, nie wszyscy klienci o nim wiedzieli. W środę rano pracownicy chrzanowskiego oddziału musieli wyjaśniać osobom oczekującym na obsługę, że będzie ona możliwa dopiero po godzinie 10. Reakcje klientów były różne – od zrozumienia po rozczarowanie i zdenerwowanie.

(MO)

OGŁOSZENIE



Kasztelania
PARK HANDLOWY

Otwarcie 24 czerwca, środa



R. ZAŁ. 1994
BRONOWSCY
• PRODUKTY WŁASNE •



maxi zoo



TEDi



RAINBOW



ZIELONY ZAKĄTEK
• WYCIĄGANIA •

Karetka to nie taksówka

Pięć karetek, 10 tysięcy wyjazdów rocznie i ponad 60 pracowników. Tak wygląda dziś Pogotowie Ratunkowe w Chrzanowie. Ratownicy przyznają, ich codzienność to nie tylko zawały, czy wypadki. Coraz częściej wyjeżdżają także do osób samotnych lub takich, które po karetkę dzwonią mimo braku nagłego zagrożenia zdrowia.

PIĘĆ ZESPOŁÓW I 10 TYSIĘCY WYJAZDÓW

Pogotowie Ratunkowe w Chrzanowie zabezpiecza cały powiat chrzanowski. Na jego terenie działają dwa zespoły stacjonujące w szpitalu w Chrzanowie oraz po jednym w Trzebini, Libiążu i Babicach. Pracują tu 62 osoby.

– Rocznie realizujemy około 10 tysięcy wyjazdów. Oczywiście najczęściej jest ich w Chrzanowie i Trzebini, ale zespoły z Babic, czy Libiąża często pokonują znacznie większe odległości. Karetka z Babic obsługuje między innymi okolice Alwerni, więc sama droga do pacjenta bywa dłuższa – mówi kierownik pogotowia Konrad Chechelski.

Ratownicy wyjeżdżają nie tylko na terenie powiatu. Jeśli dyspozytor medyczny w Krakowie uzna to za konieczne, karetki z Chrzanowa kierowane są także do sąsiednich powiatów, najczęściej oświęcimskiego.

W ostatnich latach starań udało się również doprowadzić do całodobowego funkcjonowania podstacji w Libiążu. Sprzętowo pogotowie nie odbiega od standardów obowiązujących w kraju. Każda karetka wyposażona jest podobnie, a flota jest sukcesywnie odnawiana.

– Nie mamy możliwości wymienić wszystkich ambulansów jednocześnie, dlatego od kilku lat kupujemy jeden nowy pojazd rocznie. Dzięki temu flota jest stopniowo odnawiana – wyjaśnia Chechelski.

„A GDZIE JEST LEKARZ?”

To pytanie nadal pada. Tymczasem od około trzech lat w zespołach wyjazdowych chrzanowskiego pogotowia nie ma już lekarzy.

– Ludzie często nadal mają przekonanie, że w karetce powinien przyjechać lekarz. Tymczasem ratownik medyczny to dziś osoba po studiach wyższych, licznych kursach specjalistycznych i bardzo wymagającym szkoleniu zawodowym. To nie są sanitariusze – podkreśla kierownik pogotowia.

Podobne doświadczenia ma Marcin Czechowicz, ratownik pracujący w Chrzanowie od początku roku.

– Starsi pacjenci nadal często zwracają się do nas „panie doktorze”. W trakcie rozmowy okazuje się, że lekarza nie ma, ale zwykle nie stanowi to problemu. Widać jednak, że ten dawny obraz pogotowia jest nadal bardzo silny – mówi.

Sam przyznaje, że rzeczywistość zawodu okazała się zupełnie inna niż wyobrażenia ze studiów.

– Uczę się nas przede wszystkim ratowania życia i działania w stanach nagłych. Tymczasem wiele wyjazdów dotyczy codziennych problemów ludzi, kwestii socjalnych czy sytuacji, które z medycyną ratunkową mają niewiele wspólnego – opowiada.

MIEDZY TRAGEDIĄ A SAMOTNOŚCIĄ

Choć ratownicy widzieli już niemal wszystko, są sytuacje,

które zapamiętuje się na długo.

– Najbardziej zostają w głowie wyjazdy do dzieci i ciężkie wypadki drogowe. W takich sytuacjach trzeba działać szybko, precyzyjnie i jednocześnie mieć świadomość, że każdy ruch obserwują rodzice lub bliscy – mówi Grzegorz Rojek, który w pogotowiu pracuje od blisko 30 lat.

Jego zawodowa droga dobrze pokazuje, jak bardzo zmieniło się ratownictwo.

– Kiedy zaczynałem, nie było ratowników medycznych. Byli kierowcy i sanitariusze. Jeździło się nysami, polonezami albo dużymi fiatami. Dziś to zupełnie inny świat, nowoczesny sprzęt, procedury i technologie. To jak porównanie garażowego grania do profesjonalnej sali koncertowej – śmieje się ratownik.

O dzieciach mówi także Aleksandra Lorek, która do zawodu trafiła dopiero rok temu, wcześniej pracując jako kierownik produkcji.

– Wyjazdy do dzieci pamięta się najdłużej. Jako mama przeżywam je szczególnie mocno. Jesteśmy przygotowani do działania medycznego, ale emocji rodziny obecnej na miejscu nie da się całkowicie wyłączyć – przyznaje.

NA SYGNALE I WŚRÓD KIEROWCÓW

Praca ratownika to nie tylko działania medyczne. Duża część odpowiedzialności zaczyna się już w chwili wyjazdu karetki ze stacji.

Grzegorz Rojek od lat prowadzi ambulanse i przyznaje, że jazda na sygnale wymaga ogromnej koncentracji.

– Musimy myśleć nie tylko za siebie, ale często także za innych uczestników ruchu. Odpowiadamy za kolegów w karetce, pacjenta i wszystkich ludzi wokół. To naprawdę wymagająca część tej pracy – podkreśla.



Marcin Czechowicz, Aleksandra Lorek i Grzegorz Rojek

Ratownicy zgodnie zauważają, że świadomość kierowców jest dziś znacznie większa niż jeszcze kilkanaście lat temu.

– Większość kierowców zachowuje się bardzo dobrze. Jeśli jedziemy płynnie i dajemy czas na reakcję, ludzie ustępują miejsca i tworzą przejazd. Problemy zdarzają się głównie wtedy, gdy ktoś reaguje impulsywnie albo nie wie, jak zachować się na autostradzie – mówi Marcin Czechowicz.

Ratownicy zwracają uwagę zwłaszcza na sytuacje związane z korytarzem życia. Wciąż zdarzają się kierowcy, którzy próbują wykorzystywać go do zawracania lub omijania korka, blokując przejazd służbom.

NAJWIĘKSZY PROBLEM? NIEPOTRZEBNE WEZWANIA

Choć podczas rozmowy pojawiały się tematy agresji wobec ratowników, stresu czy wielogodzinnych akcji, wszyscy rozmówcy najczęściej wracali do jednego problemu – nieuzasadnionych zgłoszeń.



Kierownik chrzanowskiego pogotowia Konrad Chechelski

– Karetka nie jest darmową taksówką do szpitala. Są sytuacje, z którymi ludzie powinni poradzić sobie w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Często dopiero na miejscu okazuje się, że wezwanie w ogóle nie dotyczyło stanu nagłego – podkreśla Grzegorz Rojek.

Ratownicy nie ukrywają, że właśnie takie wyjazdy bywają najbardziej frustrujące.

– My ratujemy życie. Dlatego warto przed wybraniem numeru alarmowego zastanowić się, czy rzeczywiście potrzebna jest karetka. Bo może się okazać, że w tym samym czasie ktoś inny czeka na ten wolny zespół w sytuacji, w której liczy się każda minuta – podsumowuje Aleksandra Lorek.

Marek Oratowski

Wybuch w samochodzie i wypadek z udziałem dzieci

Od 9 do 15 czerwca chrzanowscy strażacy interweniowali przy kilku groźnych zdarzeniach drogowych, wybuchu w samochodzie osobowym, pożarze ściółki leśnej i nietypowej akcji ratowania uwięzionego ptaka. Najpoważniejszy wypadek wydarzył się w Wygiełzowie, gdzie do szpitala trafiło dwoje dzieci.

9 czerwca na autostradzie A4 w Trzebini samochód ciężarowy uderzył w barierę energochłonną. Kierowca nie odniósł obrażeń, ale przez około godzinę kierowcy musieli liczyć się z utrudnieniami.

Tego samego dnia na ulicy

Borowcowej w Chrzanowie zderżyły się dwa samochody osobowe. Podróżowało nimi sześć osób. Jedną z nich wymagała pomocy medycznej i została przekazana zespołowi ratownictwa medycznego.

10 czerwca do kolejnego zdarzenia doszło w Porębie Żegoty, gdzie zderżyły się dwa samochody osobowe i ciężarówka. Cztery osoby uczestniczące w kolizji opuściły pojazdy o własnych siłach. Jedną z nich poprosiła o przebadanie przez ratowników medycznych.

11 czerwca strażacy usuwali blisko dwukilometrową plamę substancji ropopochodnej na ulicy Grojeckiej w Grojcu. Akcja prowadzona przez druhow z OSP Grojec trwała około godziny.

Tego samego dnia w Libiążu na ulicy Górniczej doszło do niebezpiecznego zdarzenia w samochodzie osobowym. Prawdopodobnie eksplodo-

wał rozpylony aerozol. Poparzeń doznała osoba wykonująca prace przy pojeździe. Ratownicy medyczni udzielili jej pomocy. Uszkodzone zostały także zaparkowane obok samochody. Na szczęście nie doszło do pożaru.

12 czerwca strażacy gasili niewielki pożar ściółki leśnej na osiedlu Gaj w Trzebini. Ogień objął około metra kwadratowego powierzchni lasu. W działaniach uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Chrzanowie oraz druhowie z OSP Siersza.

15 czerwca ponownie doszło do kolizji na ulicy Borowcowej w Chrzanowie. Dwa samochody zderżyły się, ale żadna z czterech podróżujących nimi osób nie odniosła obrażeń. Na czas działań ruch odbywał się wahadłowo.

Tego samego dnia strażacy interweniowali w Libiążu przy ulicy Wojska Polskiego,

gdzie uwolnili ptaka zaplątanego w siatkę przy karmniku na wysokości czwartego piętra. Do akcji wykorzystali podnośnik hydrauliczny, a następnie przekazali zwierzę pod opiekę weterynarza.

Najpoważniejsze zdarzenie miało miejsce 15 czerwca w Wygiełzowie na ulicy Lipowieckiej. W wypadku uczestniczyły trzy pojazdy, z czego dwa wpadły do rowu. Łącznie podróżowało nimi sześć osób, w tym dwoje dzieci. Ratownicy medyczni zajęli się poszkodowanymi na miejscu, a dzieci trafiły do szpitala. Na czas akcji całkowicie zamknięto drogę wojewódzką, a utrudnienia trwały prawie dwie i pół godziny.

Materiał opracowany na podstawie informacji przygotowanych przez kpt. Radostawa Pikulskiego z zespołu prasowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie.

Policja nie miała litości

17-latek przesadził z prędkością już na starcie. Przekroczył dozwoloną o 67 km/h.

Podczas jednej z ostatnich interwencji policjanci chrzanowskiej drogówki zatrzymali w Pogorzycach do kontroli samochód osobowy marki Opel. Powodem było znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości. Urządzenie pomiarowe wykazało, że kierujący poruszał się z prędkością 117 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Za popełnione wykroczenie 17-letni kierowca, który prawo jazdy uzyskał zaledwie miesiąc wcześniej, został ukarany mandatem karnym w wysokości 2000 złotych. Dodatkowo na jego konto trafiło 14 punktów karnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami funkcjonariusze zatrzymali mu również prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

Szczególnie niepokojący jest fakt, że młody kierowca bardzo krótko korzystał z uprawnień do kierowania pojazdami, zanim dopuścił się tak niebezpiecznego zachowania na drodze. Przekroczenie prędkości o 67 km/h w terenie zabudowanym znacząco zwiększa ryzyko poważnego wypadku, zagrażającego życiu i zdrowiu zarówno kierującego, jak i innych uczestników ruchu drogowego.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość pozostaje jedną z głównych przyczyn najpoważniejszych wypadków. Szczególnie młodzi i nieodświadczeni kierowcy powinni mieć świadomość, że uzyskanie prawa jazdy nie kończy nauki, lecz stanowi dopiero początek odpowiedzialnego uczestnictwa w ruchu drogowym. Każda nieprzemysłana decyzja za kierownicą może prowadzić do poważnych konsekwencji.

(MP)

Tłoczno na konsultacjach planu ogólnego

CHRZANÓW. Ponad 100 hektarów nowych terenów mieszkaniowych po uwagach mieszkańców.

Duże zainteresowanie mieszkańców wzbudziło otwarte spotkanie poświęcone projektowi planu ogólnego gminy Chrzanów, które odbyło się 11 czerwca w magistracie. Sala była wypełniona po brzegi, a po zakończeniu części ogólnej większość uczestników ustawiła się w kolejkach do indywidualnych rozmów z projektantami, chcąc dowiedzieć się, jakie konsekwencje nowe zapisy mogą mieć dla ich działek.

BLISKO 300 UWAG

Spotkanie odbyło się w ramach ponownych konsultacji społecznych projektu planu ogólnego. Ich przeprowadzenie stało się konieczne po uwzględnieniu części uwag zgłoszonych przez mieszkańców podczas pierwszego wyłożenia dokumentu. To oznacza, że plan nie zostanie uchwalony w czerwcu, choć taki był pierwotny harmonogram.

– W większości z państwem spotykamy się drugi raz. Chcemy zająć się pytaniami ogólnymi podczas spotkania otwartego, a jeżeli chodzi o indywidualne informacje dotyczące poszczególnych działek, będziemy rozmawiać przy kilku stanowiskach, żeby było sprawnie i konkretnie – mówiła Anna Staniewicz, główna projektantka z krakowskiego zespołu opracowującego dokument.

Jak podkreślała, nowa wersja projektu znacząco różni się od tej prezentowanej mieszkańcom kilka miesięcy wcześniej.

– Uważamy, że bardzo dużo się zmieniło na państwa korzyść. Terenów, które udało się wprowadzić jako mieszkaniowe czy objąć strefą zabudowy jednorodzinnej, jest ponad 100 hektarów, czyli dla takiej gminy jak Chrzanów wydaje się to bardzo dużo – zaznaczyła.

Projektantka wyjaśniła, że po pierwszym wyłożeniu projektu do urzędu wpłynęło 298 uwag złożonych w terminie oraz 27 po terminie. Jak mówiła Staniewicz, około 70 proc. zgłoszonych uwag zostało rozpatrzonych pozytywnie – w całości lub częściowo.

– Rozpatrzenie nie polegało wyłącznie na propozycji autorskiej. Uwagi były bardzo szeroko analizowane pod różnymi kątami i uzgadniane z gminą, która sporządza ten projekt – tłumaczyła.

Dzięki temu udało się przede wszystkim zwiększyć powierzchnię terenów przeznaczonych pod zabudowę jednorodziną. W niewielkim stopniu poszerzono również obszary zabudowy wielorodzinnej oraz zagrodowej.

Jednocześnie architekt przypominała, że możliwości wyznaczania nowych terenów mieszkaniowych są ustawowo ograniczone.

– Projekt został oparty na przesłankach i zasadach opisanych w ustawie i rozporządzeniach. Musieliśmy wyliczyć zapotrzebowanie gminy na nowe tereny mieszkaniowe.

Wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy złożone do 14 października 2025 roku włącznie skutkują wydaniem bezterminowych decyzji WZ. Natomiast decyzje wydawane w postępowaniach wszczętych na podstawie wniosków złożonych od 15 października 2025 roku obowiązują przez pięć lat od dnia, w którym staną się prawomocne. Po wejściu planu ogólnego w życie nowe decyzje będą mogły być wydawane wyłącznie dla działek położonych na obszarach uzupełnienia zabudowy wskazanych w tym planie.

Jest to bardzo rygorystycznie sprawdzane i opiera się przede wszystkim na danych GUS dotyczących liczby mieszkańców oraz prognozach na 20 lat – mówiła.

Według tych prognoz liczba mieszkańców gminy Chrzanów może zmniejszyć się w tym okresie o około 8 tys. osób.

– To bardzo duża liczba. Z nią nie mamy co dyskutować. Takie są wyliczenia i na nich musimy się opierać. W związku z tym możliwości wyznaczania nowych terenów mieszkaniowych, o które państwo w większości wnioskują, są bardzo ograniczone – podkreślała.

PRZEPADŁO?

Jak wyjaśniała, autorzy projektu pozostawili rezerwę z myślą o ewentualnych zmianach po konsultacjach społecznych.



Spotkanie z mieszkańcami odbyło się w chrzanowskim magistracie w ramach ponownych konsultacji społecznych projektu planu ogólnego

– Opracowując projekt planu, zostawiliśmy furtkę pięciu procent, licząc, że właśnie ta powierzchnia może zostać zwiększona na podstawie państwa uwag. Okazało się to dobrym rozwiązaniem i dało możliwość zwiększenia terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o ponad 100 hektarów – powiedziała.

W trakcie spotkania część pytań dotyczyło wydanych już decyzji o warunkach zabudowy. Z wypowiedzi projektantów i urzędników wynikało jednak jasno, że wydane wcześniej decyzje zachowują swoją ważność zgodnie z przepisami obowiązującymi

w chwili ich wydania i nadal mogą stanowić podstawę do ubiegania się o pozwolenie na budowę. Zmieni się natomiast sytuacja osób, które dopiero będą chciały uzyskać warunki zabudowy po wejściu planu ogólnego w życie. Nowe decyzje będą mogły być wydawane wyłącznie dla działek położonych na wyznaczonych w planie obszarach uzupełnienia zabudowy. Będą też musiały być zgodne z funkcjami i parametrami określonymi w planie ogólnym.

Anna Staniewicz zwracała uwagę, że plan ogólny nie jest dokumentem niezmiennym.

– Nie ma w planowaniu

przestrzennym granicy: „przepadło i już nigdy nie będzie”. To wszystko się zmienia. Jeżeli wydane WZ zostaną zrealizowane, gmina będzie mogła aktualizować plan ogólny, bo stan istniejącej zabudowy jest podstawą jego opracowania – podkreśliła.

Po zakończeniu konsultacji burmistrz rozpatrzy zgłoszenia mieszkańców, a nieuwzględnione uwagi trafią pod obrady Rady Miejskiej. To właśnie wtedy zapadną ostateczne decyzje dotyczące dokumentu, który na wiele lat wyznaczy kierunki rozwoju gminy Chrzanów.

Klaudia Remsak

Niespodziewana zmiana planu przy Modrzewiowej

ALWERNIA. Gdyby pewnego dnia na ul. Modrzewiowej nie pojawili się obcy mężczyźni, którzy mimochodem wspomnieli o planach dewelopera, prawdopodobnie nikt nie zauważyłby, że w samym sercu Rudniańskiego Parku Krajobrazowego przygotowywana jest zmiana przeznaczenia części działki rolnej pod zabudowę jednorodziną. Dziś mieszkańcy walczą nie tylko o widok za oknem, ale także o przejrzystość procesu planistycznego i ochronę miejsca, które od lat jest ostoją dzikiej przyrody.

Na ul. Modrzewiowej trudno uwierzyć, że do rynku w Alwerni jest stąd pięć minut spacerkiem. Kilka domów, śpiew ptaków, w koło las, a w nim piękny wawóz tworzą niepowtarzalny klimat.

– Tu jest niesamowity spokój. Nawet płotu nie stawiam. Wystarczy usiąść na tarasie i pa-

trzeć na las – mówi Zdzisław Żaba, który kilka lat temu sprostował się tu ze Świnoujścia.

PRZYPADKOWE ODKRYCIE

Jeszcze niedawno mieszkańcy nie interesowali się szczegółami prac nad Planem Ogólnym Gminy Alwernia. Wszystko zmieniło się pewnego dnia.

– Pojawili się tutaj jacyś panowie. Rozmawiali między sobą, oglądali teren. Kiedy ich zagadaliśmy, usłyszeliśmy, że deweloper jest zainteresowany zakupem działki i budową kilku domów jednorodzinnych – opowiada Mariusz Żyła, który przed rokiem zamieszkał tu w drewnianym domu na końcu Modrzewiowej.

Ta informacja wzbudziła niepokój.

– Od razu zaczęliśmy sprawdzać dokumenty. Okazało się, że coś się zmieniło. Tam, gdzie wcześniej była działka, na której nie planowano zabudowy, nagle pojawił się teren przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne – mówi Mariusz Żyła.

Chodzi o 20 arów wydzielonych z 60-arowej działki nr 286 przy ul. Modrzewiowej. Mieszkańcy podkreślają, że podczas rozpoczętych 7 stycznia konsultacji społecznych takiego zapisu jeszcze nie było. Pojawił się po ich zakończeniu.

– Mieliśmy składać uwagi do czegoś, czego wtedy po prostu nie było. Konsultacje się

zakończyły, a później pojawiła się ta „wrzutka” – mówi Mariusz Żyła.

TO NIE JEST ZWYKŁA DZIAŁKA

Mieszkańcy nie kryją oburzenia, bo teren nie przypomina typowej działki przygotowanej pod inwestycję.

„Działka nr 286 nie ma charakteru zwykłego terenu otwartego pozbawionego wartości przyrodniczych” – napisali 30 maja w piśmie skierowanym do przewodniczącego Rady Miejskiej w Alwerni.

Przypominają również, że nieruchomość znajduje się w granicach Rudniańskiego Parku Krajobrazowego.

– Tu jest każda zwierzyna. Wiewiórka goni wiewiórkę, są sarny, jelenie, dziki. Rok temu przychodził do nas oswojony lis. To jest ich dom – zwracają uwagę mieszkańcy.

W piśmie wymieniają także dziecięcia dużego, puszczyka, sikorę czubatą i nietoperze, zaznaczając, że to jedynie część gatunków występujących na tym terenie.

Trudno sobie wyobrazić realizację jakiegokolwiek inwestycji bez ingerencji w istniejący drzewostan.

– To nie jest pusta działka. Jest gęsto porośnięta drzewami. Żeby cokolwiek tu wybudować, trzeba będzie je wyciąć – zwracają uwagę mieszkańcy.

W piśmie do przewodniczącego rady mówią wprost: „Wyrażamy zdecydowany i kategoryczny sprzeciw wobec ewentualnej wycinki drzew i zadrzewień znajdujących się na przedmiotowej działce”.

Ich zdaniem usunięcie drzewostanu doprowadziłoby do utraty siedlisk ptaków i nietoperzy, pogorszenia warunków bytowania dzikich zwierząt, przzerwania lokalnych powiązań ekologicznych i trwałego zubożenia krajobrazu Rudniańskiego Parku Krajobrazowego.

PYTANIA O PROCEDURĘ

Mieszkańcy kwestionują również sam przebieg procedury. Domagają się odpowiedzi na konkretne pytania: kiedy dokonano zmiany przeznaczenia działki, jakie dokumenty stanowiły podstawę tej decyzji, czy objęto ją konsultacjami społecznymi i czy uzgodniono ją z organami ochrony środowiska.

– Gdyby wszystko odbyło się zgodnie z procedurami, moglibyśmy przedstawić swoje argumenty. A ktoś zrobił to po cichu, już po konsultacjach społecznych – mówi Mariusz Żyła.

Mieszkańcy skierowali swoje pismo nie tylko do przewodniczącego Rady Miejskiej w Alwerni, ale również do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie, dyrektora Zespołu Parków Krajoobra-



Mariusz Żyła i Zdzisław Żaba, na działce przy Modrzewiowej w Alwerni, gdzie miałyby stać domy jednorodzinne

zowych Województwa Małopolskiego i Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miejskim, plan ogólny dla gminy Alwernia, mimo wcześniejszych zapowiedzi, nie będzie uchwalany w czerwcu. Nie otrzymaliśmy

konkretnej odpowiedzi, z jakiego powodu. Czekamy też na odpowiedź z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, którą poprosiliśmy o przedstawienie ich opinii na temat projektu Planu ogólnego w Alwerni.

Grażyna Kaim

Leśny szałas pełen narkotyków. Trzebinianin usłyszał poważne zarzuty

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego z Jaworzna zabezpieczyli blisko kilogram narkotyków ukrytych w prowizorycznym szałasie na terenie kompleksu leśnego w Trzebini. W związku ze sprawą zatrzymano 26-letniego mieszkańca miasta, który usłyszał poważne zarzuty dotyczące posiadania znacznych ilości środków odurzających oraz ich wprowadzania do obrotu. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

Do zatrzymania doszło w ubiegłym tygodniu podczas działań prowadzonych przez ja-

worznickich kryminalnych. Policjanci, wykorzystując wcześniej zgromadzone informacje operacyjne, udali się do leśnego szałasu znajdującego się na terenie Trzebini. Na miejscu zastali dwóch mężczyzn. Jak ustalili, jeden z nich miał zażywać środki odurzające.

Podczas przeszukania miejsca mundurowi natrafili na znaczne ilości narkotyków. Łącznie zabezpieczono blisko kilogram różnych substancji, w tym amfetaminę, marihuanę oraz haszysz. Jeden z obecnych na miejscu mężczyzn przyznał, że znalezione narkotyki należą do niego.

Po zatrzymaniu 26-lątka policjanci przeprowadzili również przeszukanie jego miejsca zamieszkania. Tam zabezpieczyli gotówkę w wysokości 2100 złotych, która może zostać przeznaczona na poczet przyszłych kar i grzywien.

Mężczyzna został osadzony w policyjnym areszcie, a następnie doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości środków odurzających i substan-

cji psychotropowych oraz ich odpłatnego udzielania innym osobom. Podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego śledczy wystąpili do sądu z wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego. Sąd przychylił się do tego wniosku i zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 26-lątka na okres trzech miesięcy.

Śledztwo trwa. Policjanci analizują zabezpieczone dowody i ustalają, czy zatrzymany mógł być zaangażowany w szerszą działalność związaną z obrotem narkotykami. Za zarzucane mu przestępstwa grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze podkreślają, że zwalczanie przestępczości narkotykowej pozostaje jednym z priorytetów działań policji. Regularnie prowadzone kontrole i działania operacyjne mają na celu ograniczenie dostępności nielegalnych substancji oraz eliminowanie osób czerpiących korzyści z ich dystrybucji.

(MP)



Leśny szałas w Trzebini. Źródło: Policja Jaworzno

Co zrobić z nieoznaczonymi chemikaliami?

Okazuje się, że brakuje prostych procedur pozwalających mieszkańcom legalnie pozbyć się nieoznaczonych chemikaliów z domów i garaży. Na taki problem natrafiła mieszkanka Chrzanowa, która bezskutecznie szukała miejsca odbioru substancji znalezionych w garażu po ojcu.

- Sprzątam garaż taty. W nieoznakowanych puszkach i kanistrach mam jakieś oleje,

pewnie benzynę, smary, może jakiś rozpuszczalnik w butelkach. Sama nie wiem do końca, co jest w środku. Mogę się tylko domyślać. Mam jednak problem, żeby się tego gdziekolwiek pozbyć. Na PSZOK chętnie przyjmują różne chemikalia, jednak pod warunkiem, że są w oryginalnych opakowaniach. Pracownicy punktu wysłali mnie do administracji Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna”. Pracujące tam panie były zdziwione tematem, z jakim do nich przyszedłem - opowiada nasza czytelniczka.

Twierdzi, że pewnie wiele osób takie rzeczy gdzieś wylewa. Jednak ona chce być w zgodzie z prawem i nie chce zaszkodzić środowisku.

Od pracownic związku usłyszała ostatecznie, że powinna się skontaktować z firmą, która zajmuje się tym komercyjnie.

- Jak tylko w firmie z Jaworzna usłyszeli, że jestem osobą indywidualną, to powiedzieli, że nie mogą odebrać tych olejów i innych rzeczy. Wychodzi na to, że nikt się tym nie chce zająć - konkluduje mieszkanka.

Przewodniczący zarządu ZMGK Arkadiusz Pyplacz potwierdza, że w PSZOK-u mogą przyjąć tylko takie substancje chemiczne, które znajdują się w oryginalnych opakowaniach.

- Nie możemy przyjmować nie wiadomo czego, bo to może zagrażać bezpieczeństwu na PSZOK-u. To jednak są odpady

niebezpieczne. Jeśli jedna firma nie jest zainteresowana odbiorem tak małej ilości, to pewnie trzeba znaleźć jakąś inną. Na przykład można spróbować kontaktu do firmy Miki, która nas obsługuje. Tym bardziej, że jej przedstawiciele deklarowali, że są w stanie odebrać od mieszkańców komercyjnie odpady nietypowe. Namiary na inne firmy są na naszej stronie. W rejestrze działalności regulowanej znajduje się ponad 20 podmiotów działających na naszym terenie, które się tym zajmują - radzi Arkadiusz Pyplacz.

Odradza w takich sytuacjach wylewanie zawartości kanistrów, puszek i butelek byle gdzie.

Ekspert ds. gospodarki od-



fot. poglądowe

padami od lat wskazują, że tzw. „anonimowe chemikalia” z domów i garaży stanowią narastający problem w całym kraju, szczególnie w starszych za-

sobach mieszkaniowych. Jak widać, brakuje jednak jednolitych, prostych procedur ich przyjmowania.

(MO)

Mieszkania SIM. Radni chcą wyjaśnień

Zasady wykupu mieszkań budowanych przez SIM Zagłębie ponownie wywołały dyskusję wśród libiąskich radnych. Pojawiły się pytania o informacje przekazywane przyszłym najemcom i dalsze losy inwestycji.

W Libiążu powstaje nowoczesny kompleks mieszkaniowy z 45 lokalami w miejscu dawnego przedszkola przy ul. Wańkowicza. Budynki będą wyposażone w pełną infrastrukturę towarzyszącą oraz miejsca parkingowe. Lokale będą miały od 23 do 63 m.kw. powierzchni. Inwestycja spół-

ki SIM Zagłębie jest realizowana z dużym wsparciem rządowego Funduszu Dopłat. Libiąż pozyskał na ten cel wielomilionowe dofinansowanie.

Wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze. Tymczasem sprawy zaczęły się komplikować. Na początku kwietnia spółka poinformowała, że na podstawie sporządzonej opinii podjęto decyzję o zwiększeniu prac rozbiórkowych. Potem pojawiły się wątpliwości dotyczące zasad wykupu lokali. Z Chrzanowa i innych miejsc, gdzie realizowane są inwestycje SIM, zaczęły płynąć sygnały, że kredyt spłacany w czynszu nie będzie odliczany od ceny zakupu. W efekcie pod koniec maja w LCK odbyło się otwarte spotkanie informacyjne z przedstawicielami SIM

Zagłębie, na którym wszystkie wątpliwości miały zostać wyjaśnione. Wiceburmistrz Hubert Szumniak uczestniczył potem wraz z burmistrzem Chrzanowa Robertem Maciaszkiem w posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Wspierania Rozwoju Społecznego Budownictwa Mieszkaniowego.

Temat jednak powrócił na czerwcowej sesji libiąskiej rady. Jej wiceprzewodniczący Jarosław Łabęcki poprosił o informację, jak sprawa wygląda obecnie.

- SIM zobowiązał się, że prześle konkretne informacje do każdego z potencjalnych najemców. Każdy z nich będzie wiedział, jakie są warunki. Na szczęście u nas nie zostały jeszcze podpisane umowy najmu. Planowane jest ko-

lejne spotkanie informacyjne. Sprawa dotyczy nie tylko nas, ale wszystkich SIM-ów, które działają w Polsce - zaznaczył burmistrz Jacek Latko. W jego ocenie czynsz zaproponowany przez SIM jest mimo wszystko atrakcyjny w stosunku do tego funkcjonującego na rynku.

Radni jednak nie dawali za wygraną.

- Na spotkaniu w LCK powiedzieliśmy się, że w marcu przyszła interpretacja, z której wynika, że nie będzie można odliczyć kredytu spłacanego w czynszu przy wykupie mieszkania. Dlaczego wtedy nikt nie powiadomił o tym mieszkańców? Dopiero jak zrobiliśmy awanturę i złożyliśmy wniosek o zwołanie w tej sprawie sesji nadzwyczajnej, spółka zorganizowała spotka-

nie informacyjne. Gdyby temat nie został rozdmuchany, nikt nie powiedziałby najemcom, że tak to będzie wyglądać. Styszałem, że większość osób będzie rezygnować z tych lokali, bo miało to być na innych zasadach. Co będzie w sytuacji, gdy zostaniemy z tymi pustymi mieszkaniami? Kto będzie spłacał ten kredyt? Spółka, a może gmina jako jej udziałowiec? - pytał Piotr Klupa.

Dodał, że w 2023 roku radzie zostały przekazane inne informacje i na tej podstawie zgłoszone zostały uchwały dotyczące wejścia gminy z udziałami do SIM Zagłębie. - Radni zostali wprowadzeni w błąd, a nawet oszukani - zauważył radny Klupa. Dociekał, czy gmina weryfikowała informacje przekazywane przez spół-

kę. Radny Adam Niemczyk pytał, kto odpowie za wprowadzanie ludzi w błąd?

Radca prawny urzędu miejskiego i członek rady nadzorczej SIM Zagłębie w jednej osobie - Eryk Biesik uspokajał, że gmina nie ponosi żadnej odpowiedzialności za spłatę kredytu. Dodał, że obecny zarząd spółki jest gotowy do „uczciwej rozmowy” z mieszkańcami zakwalifikowanymi w przeprowadzonym naborze na najemców. I nie będzie czynił przeszkód osobom, które chciałyby się wycofać z umów. Zaznaczył jednak, że w Libiążu na taki krok zdecydowało się jak dotąd tylko kilka osób. Spółka, podobnie jak inne tego typu podmioty, czeka teraz na wytyczne z ministerstwa infrastruktury.

Marek Oratowski

300

sklepów!
300 powodów
do radości!Środa, 24.06.2026
otwarcie 300 sklepu TEDI
ul. Szpitalna 45A, 32-500 Chrzanów

TEDI

30%
rabatu nawszystkie walizki
i zabawki do wody i piasku!
24.06. do 01.07.

Tylko w nowym sklepie TEDI przy ul. Szpitalnej 45A w Chrzanowie

WSZYSTKIE
PRODUKTY
THE
PINK
STUFFPink Stuff
Pasta
czyszcząca
850 g, 1 kg =
11,18 zł,
za szt.Pink Stuff
Uniwersalny
środek
czyszczący
750 ml,
1 l = 12,67 zł,
za szt.Pink Stuff
Środek do
czyszczenia
łazienki
750 ml,
1 l = 12,67 zł,
za szt.950
zł

CLEANmaxx

Bezprzewodowy
odkurzacz ręczny
pojemność 100 ml, 7,4 V,
40 W (akumulator litowo-
jonowy 2.200 mAh), za szt.Tylko do
wyczerpania zapasów70
zł

230 zł**



Zestaw 9-elementów

Poncho dziecięce
Mickey Mouse
rozmiar uniwersalny:
ok. 80x60 cm,
100% bawełna,
certyfikat Fairtrade, za szt.14
zł

127 zł**

Ręcznik Hammam
dla dzieci Mickey Mouse
rozmiar uniwersalny:
ok. 100x65 cm,
100% bawełna,
certyfikat Fairtrade, za szt.14
zł

90 zł**

Tylko do
wyczerpania zapasów

GOURMETMAXX

Frytkownica
beztłuszczowa
7 l kosz do frytownicy,
1.700 W, 220-240 V,
za szt.Tylko do
wyczerpania zapasów230
zł

570 zł**



TEDI – pełen pomysłów!

Imprezy | Majsterkowanie | Artykuły szkolne i biurowe | Gospodarstwo domowe
Dekoracje wnętrz | Akcesoria do pakowania prezentów | Trendy i wiele więcej

**Rabat od aktualnie obowiązującej ceny zostanie automatycznie naliczony przy kasie. Akcja rabatowa nie łączy się z innymi rabatami i promocjami. **Sugerowana cena producenta

CHRZANÓW

OSIEDLE MŁODOŚCI

Integracja na łące

Rada osiedla Młodości w Chrzanowie zaprasza mieszkańców na zebranie, które odbędzie się 20 czerwca o godz. 13.30 na łące przy ul. Kościelnej.

W porządku obrad jest m.in. omówienie organizacji III Rodzinnego Pikniku Integracyjnego na Łące, podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Centrum Aktywności Społecznej Osiedla Młodości w Chrzanowie i sprawy bieżące.

POGORZYCE

VI Piknik pod Lipą

Rada Sołecka Pogorzyc oraz miejscowe OSP, Koło Gospodyń Wiejskich, Towarzystwo Wędkarskie, a także Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie – filia w Pogorzycach zapraszają na VI Piknik pod Lipą, który odbędzie się 4 lipca w godz. 15.00–18.00 przy domu sołeckim.

Pokaz „egzotycznych stworzeń” w bibliotece, dmuchańce i animacje dla dzieci, warsztaty pieczenia ciasteczek prowadzone przez KGW, gry i zabawy sportowe przygotowane przez OSP, planszowa gra „Łowienie rybek” z Towarzystwem Wędkarskim, wata cukrowa i strefa gastronomiczna. O oprawę muzyczną pikniku zadba DJ Tomasz.

SOŁECTWA

Na co mieszkańcy przeznaczili fundusze?

Fundusz sołecki to jedna z form bezpośredniego wpływu mieszkańców na wydatkowanie pieniędzy publicznych. W Chrzanowie działa nieprzerwanie od 2011 roku. Od początku funkcjonowania na zadania przeznaczono ponad 2,27 mln zł. W 2025 roku wydano natomiast 242,9 tys. zł.

Z funduszu korzystają sołectwa: Balin, Luszowice, Okradziejówka, Płaza, Pogorzyce i Żrebce, decydując o przeznaczeniu części gminnego budżetu na zadania ważne dla swoich lokalnych społeczności.

Podobnie jak w poprzednich latach, pieniądze wykorzystano na różnorodne przedsięwzięcia. Część z nich dotyczyła poprawy i utrzymania lokalnej infrastruktury – wykonano m.in. remont drogi w Okradziejówce, wymieniono kładkę w Płazie, wykonano tablicę pamiątkową na obelisku w Luszowicach, powstała także wiata rekreacyjna w Pogorzycach. W Żrebcach zamontowano piłkochwyty przy boisku do siatkówki.

Fundusz wsparł również placówki oświatowe. W Balinie odnowiono szkolny korytarz oraz zakupiono sprzęt multimedialny i pomoce dydaktyczne dla przedszkola. W Płazie szkołę i klub sportowy wyposażono w sprzęt sportowy.

Nie zabrakło także działań integrujących mieszkańców. W poszczególnych sołectwach organizowano wydarzenia kulturalne, edukacyjne i rekreacyjne, festyny oraz spotkania dla lokalnej społeczności. Wśród inicjatyw znalazły się m.in. imprezy z okazji Dnia Dziecka, wydarzenia towarzyszące dożynkom gminnym, „Potańcówka pod Lipą” w Pogorzycach czy konkurs plastyczny dla dzieci w Żrebcach.

BALIN

Zmiany w komunikacji drogowej

15 czerwca rozpoczął się pierwszy etap przebudowy ul. Chrzanowskiej w Balinie. Inwestycja obejmuje ponad 1,3-kilometrowy odcinek drogi – od skrzyżowania z ul. Jaworznicką i Luszowicką do rejonu węzła autostradowego „Balin”.

Wprowadzono tymczasową organizację ruchu. Obecnie zamknięty dla ruchu publicznego jest odcinek od skrzyżowania z ul. Wyzwolenia do zakrętu za ogródkami działkowymi w kierunku węzła „Balin”. Utrudnienia na tym fragmencie potrwać około 2,5 miesiąca.

Przebudowa wymaga całkowitego wyłączenia drogi z ruchu ze względu na zakres robót, obejmujących m.in. wzmocnienie konstrukcji jezdni i wykonanie nowej nawierzchni przy użyciu ciężkiego sprzętu drogowego. W czasie prowadzenia prac dojazd do posesji zlokalizowanych bezpośrednio przy przebudowywanym odcinku będzie utrzymany.

Dla pozostałych wyznaczono objazdy ulicami Luszowicką, Styczniową i Działkową. Kierowcy proszeni są o zwracanie uwagi na tymczasowe oznakowanie i zachowanie szczególnej ostrożności.

Obowiązują również zmiany w kursowaniu linii komunikacyjnej nr 29.

Kursy w kierunku Balina po obsłudzeniu przystanku „Chrzanów Ks. Skorupki” realizowane są objazdem ulicami Działkową, Styczniową i Luszowicką. Również kursy w kierunku Chrzanowa prowadzone są objazdem - ulicami Luszowicką, Styczniową i Działkową. Na czas prowadzenia robót nie są obsługiwane przystanki: Balin Warpie, Balin Działki. Przystanki przy ul. Działkowej i ul. Styczniowej funkcjonują „na żądanie”. Dodatkowo, przy ul. Luszowickiej uruchomiono tymczasowy przystanek „Balin Kościół”, który będzie obsługiwał pasażerów przez okres obowiązywania zmian.

Wykonawcą inwestycji jest firma BERGER BAU Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Luszowicach. Łączna wartość przebudowy wynosi blisko 3 mln zł. Zadanie realizowane jest przy wsparciu Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz budżetów powiatu i gminy Chrzanów.

(KR)

ALWERNIA

ALWERNIA

Skowronek czeka wielka metamorfoza



Zalew Skowronek w Alwerni. Fot. Łukasz Dulowski

Zarząd Województwa Małopolskiego wybrał osiem projektów, które otrzymają dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027. Wśród nich znalazła się modernizacja zbiornika Skowronek w Alwerni.

Na realizację projektu samorząd województwa przyznał ponad 9 mln zł dofinansowania. Całkowita wartość inwestycji wynosi blisko 11 mln zł. Zadanie ma zostać zrealizowane do końca 2028 roku.

Inwestycja ma poprawić retencję wody, jakość wód oraz wzmocnić lokalny ekosystem. Jedną z najważniejszych robót będzie usunięcie osadów dennych ze zbiornika o powierzchni blisko 6 hektarów. Osady zostaną odwodnione, przebadane i zagospodarowane.

Prace obejmą również umocnienie brzegów zbiornika, budowę progów filtracyjnych, wykonanie nowych nasadzeń roślinności oraz wdrożenie naturalnych systemów oczyszczania wód. Dodatkowo na dopływie do zbiornika zamontowany zostanie separator, który ograniczy napływ zanieczyszczeń.

Dzięki realizacji projektu zwiększy się pojemność retencyjna zbiornika, poprawią się warunki dla lokalnej fauny i flory, a sam ekosystem będzie bardziej odporny na skutki zmian klimatu. Inwestycja ma nie tylko poprawić stan środowiska naturalnego, ale również zwiększyć bezpieczeństwo wodne regionu i stworzyć lepsze warunki do rekreacji oraz wypoczynku mieszkańców.

OKLEŚNA

Będzie remont Rajskiej, mieszkańcy proszą o Powiśle

Gmina Alwernia wybrała firmę, która wyremontuje ul. Rajską. Prace obejmą blisko kilometr drogi, a ich koszt wyniesie ponad 472 tys. zł. Inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu czterech miesięcy.

Zakres robót obejmuje sfrezowanie istniejącej nawierzchni asfaltowej, wykonanie nowych warstw asfaltu oraz wzmocnienie poboczy. W ramach inwestycji powstaną także asfaltowe pobocza o szerokości ok. 80 centymetrów.

Przetarg cieszył się dużym zainteresowaniem. Do urzędu wpłynęło pięć ofert. Gmina wybrała firmę BOLTECH Sp. z o.o. z Bukowna, która zadeklarowała wykonanie prac za 472 013,47 zł. Najdroższa oferta opiewała na ponad 743 tys. zł.

Umowa została podpisana 2 czerwca, a wykonawca będzie miał cztery miesiące na realizację zadania.

Mieszkańcy marzą też o wyremontowaniu ul. Powiśle. To droga powiatowa. Z prośbą o to zwracają się bezpośrednio do starosty chrzanowskiego na FB sołectwa:

„Panie Starosto kochany, mieszkańcy Okleśnej liczą na Pana pomoc i naprawę chociaż 300 metrów drogi powiatowej, jest to odcinek od cmentarza na stronę Skowronka na ul. Powiśle. Panie Starosto codziennie każdy mieszkaniec Okleśnej, żeby wyjechać lub wjechać do Okleśnej musi jechać tą drogą. Niszczymy samochody, ludzie nieraz tracą cierpliwość. Panie Starosto wiemy, że Pan nas nie zostawi z tym strasznym problemem. Z góry dziękujemy.”

BRODŁA, GROJEC

Jak ratować życie? Bezpłatne warsztaty pierwszej pomocy

Jak prawidłowo wezwać pomoc, ocenić oddech poszkodowanego, wykonać resuscytację czy użyć defibrylatora AED? Tego będzie można nauczyć się podczas bezpłatnych warsztatów pierwszej pomocy, które odbędą się w sobotę, 20 czerwca, w Brodłach i Grojcu. Każdy mieszkaniec gminy może wziąć w nich udział.

Zajęcia poprowadzą druhowie z OSP Brodła i OSP Grojec. Uczestnicy pod ich okiem przećwiczą najważniejsze czynności, które mogą pomóc uratować ludzkie życie.

Program obejmuje m.in.: ocenę bezpieczeństwa na miejscu zdarzenia, prawidłowe wezwanie pomocy i kontakt z numerem alarmowym 112, ocenę przytomności i oddechu, ułożenie poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej, resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO), obsługę automatycznego defibrylatora AED oraz tamowanie silnych krwotoków. Uczestnicy dowiedzą się również, jakie działania podjąć do czasu przyjazdu służb ratunkowych.

W Brodłach zajęcia zaplanowane są w remizie OSP przy ul. św. Floriana 39 w godz. 11-13; w Grojcu mieszkańcy spotkają się w Szkole Podstawowej przy ul. Bartosza Głowackiego 11 w godz. 13-15.

KRZESZOWICE

PLANOWANIE PRZESTRZENNE

Jeszcze trwają konsultacje

Do 22 czerwca można składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla sołectw w gminie Krzeszowice.

Konsultacje punktowych zmian w MPZP dla miasta już się skończyły. Dotyczyły głównie terenu zespołu parkowo-pałacowego oraz działki przy ulicach Spokojnej i Zielonej. Np. przeznaczenia zespołu dworu z fragmentem parku „dla funkcji usługowej o charakterze publicznym lub komercyjnym obejmującym: działalność leczniczą, hotelarstwo, funkcję ekspozycyjno-muzealną, gastronomię, obsługę turystyki i rekreacji, edukacyjną, konferencyjną i administrację”. Na terenie dzisiejszego parku dopuszczalna ma być budowa tężni, pijalni czy amfiteatru.

Działka przy ulicy Zielonej stanie się terenem inwestycyjnym. Przy Spokojnej zmiana w planie ma umożliwić lokalizację budynków gospodarczych i obiektów służących całorocznej produkcji rolnej.

EDUKACJA

Jest dyrektorka żłobka

Sześć osób kandydowało na stanowisko dyrektora Żłobka Samorządowego w Krzeszowicach. Tylko 2 kandydatki spełniły wymagania formalne. Osoby te złożyły wszystkie wymagane dokumenty i posiadały niezbędne kwalifikacje oraz zostały zakwalifikowane do kolejnego etapu naboru.

W wyniku przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej dyrektorką została Karolina Tarkowska.

SIEDLEC

Inicjatywa na 6+

W piątkowe popołudnie odbyło się poświęcenie odnowionej przez mieszkańców wioski przydrożnej kapliczki. Pomysł zrodził się w ubiegłym roku.

Pierwotnie siedlecka kapliczka miała być zgłoszona przez gminę do programu Kapliczki Małopolskie, ale się nie udało. W tym samym czasie pomysł renowacji zrodził się w głowie Agnieszki Filik-Sajok. Pomagał Adam Sajok, a odtworzył według wzoru samą konstrukcję jego ojciec Paweł Sajok ze Śląska.

Drewno na filunki i daszek podarował Artur Brzuchacz z Siedlica. Wszelkiej pomocy organizacyjnej i technicznej udzielił sołtys Stanisław Molik; dębowy postument i ogrodzenie wykonał stolarz Krzysztof Bednarczyk. Piękny daszek - Dawid Szlachta. Materiał do konstrukcji metalowej podstawy zapewnił Artur Szlachta. Prace fundamentowe wykonali Grzegorz Dudek i Stanisław Molik. Ławki drewniane przy kapliczce zapewniło Nadleśnictwo Krzeszowice. Wsparli ten remont ponadto: firma Madeo państwa Odrzywołków, Jerzy Chechelski, Grzegorz Dudek oraz członkowie rady sołeckiej Piotr Lorenc i Mariusz Mlicki. Kwiaty podarowała Celina Knap, a poczęstunek przygotowały panie z KGW Sieclizanie wraz z członkiem rady sołeckiej Janem Ziemińskim.

REKREACJA

W wakacje będzie gotowy

Trwa budowa skateparku przy Alei Solidarności w Krzeszowicach. Niedaleko żłobka i przedszkola.

To pierwszy etap prac. W pierwszej kolejności na działce przy Alei Solidarności stanie sekcja street oraz pumptrack. Za projekt i budowę odpowiada krakowska firma Techramps. Obiekt ma być gotowy w wakacje. Koszt to około 2,2 mln zł, 2 mln zł stanowi dofinansowanie z Polskiego Ładu.

W kolejnym etapie krzeszowski skatepark ma być rozbudowany o sekcję jump i bowl. Na działce zostanie wydzielone miejsce na postój czterech food trucków. Będą ławeczki, betonowe leżaki stojaki na rowery i wiata rekreacyjna na podręczny sprzęt, a także 13 miejsc parkingowych i chodnik. Wokół pojawi się roślinność.

REKREACJA

Dwa kółka, jedna pasja

Rajd rowerowy o tej nazwie zaplanowany jest na 21 czerwca.

Trasa poprowadzi: z Krzeszowic z Rynku do ul. Krakowskiej 10 metrów – ul. Daszyńskiego do Ronda 40 metrów – Rondo – ul. Daszyńskiego i przecięcie drogi Krajowej 79 następnie dojazd do ul. Zwierzynieckiej w Tenczynku 1,2 km – ul. Zwierzyniecka do ul. Bronowickiej 500 m – i ul. Bronowicka, ul. Leśna i ul. Gwoździec 2 km – ul. Nawoja do Frywałdu 4,3 km – Frywałd ul. Kopalniana 2,6 km. Start o godz. 12.00.

W przerwie będzie zwiedzanie Kopalni Piasku i Dolomitów z przewodnikiem (do 30 minut).

Rajd kontynuowany będzie ul. Krzeszowicką w kierunku San-ki 2,2 km – ul. Widokowa 1,4 km – ul. Ludwika Siudy 1,4 km – do ul. Garncarskiej 1,9 km – ul. Podlas 1 km – do ul. Mądryzka 1,7 km – ul. Tenczyńska, ul. Zwierzyniecka 5 km – ul. Daszyńskiego i przecięcie drogi Krajowej 79 do ul. Wyki 1,1 km – ul. Wyki 250 metrów – ul. Krakowska 200 metrów i Rynek.

Zakończenie imprezy: ok. godz. 16.30.

Organizator rajdu (Zarząd Stowarzyszenia Rzetelna Gmina Krzeszowice) zastrzega, że czas i trasa przejazdu rajdu może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od organizatora (np. pogodowych).

TRZEBINIA

NIERUCHOMOŚCI

Piłsudskiego 125 będzie do kupienia



Burmistrz zamierza sprzedać budynek przy ul. Piłsudskiego, w którym trenowali tenisści Opoki

Rada miasta zdecyduje, czy gmina może sprzedać dwie działki i budynek nr 125 przy ul. Marszałka Piłsudskiego w Trzebinii. W planie zagospodarowania nieruchomości te znajdują się na terenie zabudowy usługowej, w niewielkiej części na terenie dróg publicznych.

Z wnioskiem o ich zbycie wystąpił burmistrz. Po uzyskaniu zgody rady, urząd ogłosi przetarg.

Gdzie jest obiekt? Budynek i wymienione działki znajdują się przy drodze wojewódzkiej na Zbyszk. Jeszcze niedawno obiekt był siedzibą (salą treningową) klubu tenisa stołowego Opoka. Nieruchomość otaczają posiadłości firmy Transgór.

CZYŻÓWKA

Szybka ścieżka strategicznej inwestycji

Wojewoda wydał Polskim Sieciom Energetycznym zgodę na rozbudowę rozdzielni 220kV w stacji elektroenergetycznej Siersza na obszarze geodezyjnym Czyżówki. Powstanie infrastruktura, mająca umożliwić przyłączenie „magazynu energii Trzebinia” do krajowego systemu elektroenergetycznego.

W ramach inwestycji powstanie nowe pole rozdzielcze nr 11 wraz z kioskiem elektroenergetycznej automatyki zabezpieczeniowej (EAZ), kanałami kablowymi, siecią światłowodową, instalacjami technicznymi oraz układem komunikacji wewnętrznej. Zaplanowano także przebudowę oświetlenia oraz rozbiorę części istniejącej infrastruktury kolidującej z inwestycją.

Roboty będą prowadzone na terenie stacji elektroenergetycznej w Czyżówce, w gminie Trzebinia. Inwestycja obejmuje kilka działek położonych w obrębie istniejącej infrastruktury energetycznej.

Jak wynika z obwieszczenia wojewody, decyzja została wydana na podstawie przepisów dotyczących strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych i podlega natychmiastowemu wykonaniu. Stronom postępowania przysługuje prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego.

Rozbudowa rozdzielni 220 kV Siersza ma najprawdopodobniej umożliwić przyłączenie do krajowej sieci przesyłowej budowanych w Myślachowicach magazynów energii BESS Trzebinia. Inwestorem jest europejska spółka DRI, należąca do ukraińskiej grupy energetycznej DTEK. Według inwestora obiekt o mocy 133 MW ma być jednym z największych bateryjnych magazynów energii w Polsce. Ma być gotowy w 2027 r.

Bez rozbudowy stacji Siersza największy w Polsce magazyn energii DRI nie mógłby zostać przyłączony do sieci przesyłowej.

CENTRUM

Plac zabaw się zestarzał

Teren rekreacyjno-sportowy przy ul. Parkowej w Trzebinii ma już swoje lata, dlatego słuchając wniosków mieszkańców, rada osiedla postanowiła starać się o jego modernizację.

Projekt powstał pod koniec ub. roku. Mogli go zobaczyć uczestnicy posiedzenia komisji skarg i wniosków rady gminy. Komisja ta zajmowała się rozpatrzeniem protestu 155 osobowej grupy mieszkańców osiedla Centrum, którzy uważają, że zaplanowana przez gminę za 4 mln zł budowa nowego terenu rekreacyjnego nieopodal, w Dolinie Rybnej, nie ma uzasadnienia. Rybna, ich zdaniem, wymaga pielęgnacji i ochrony jej naturalnych walorów, a nie zabudowy i przykrywania roślinności tzw. małą architekturą.

Przewodnicząca rady osiedla Marzena Jewuła uważa, że warto się natomiast skoncentrować na zrealizowaniu projektu dotyczącego istniejącego już terenu rekreacyjnego przy ul. Parkowej, który rekreacyjno-sportowe potrzeby mieszkańców osiedla w zupełności zaspokoi. Projekt przewiduje wyposażenie placu zabaw nowymi urządzeniami (zestaw street workut, zestaw kalif, huśtawka podwójna, ścianka wspinaczkowa potrójna, linarium piaskownica, 3 ławki, 2 kosze na śmieci), urządzenie siłowni zewnętrznej, renowację piłkarskiego boiska trawiastego (nawierzchnia trawiasta, nowe bramki), budowę pouliretanowego boiska do koszykówki (144 m2), montaż stojaków na rowery, ławki, kosze na śmieci, urządzenie ścieżki edukacyjnej prezentującej przyrodnicze perełki Trzebinii. Część sportowa zgodnie z założeniami projektu powinna być ogrodzona na wysokość 6 m z piłkochwytem.

BABICE

GOSPODARKA

Kolejne firmy mają działać w strefie



W babickiej strefie zostaną sprzedane kolejne działki

Na obszarze utworzonej w 2019 roku Babickiej Strefy Ekonomicznej swoją działalność rozpoczęło już pięć firm. Na ukończeniu prac jest obiekt zlokalizowany bezpośrednio przy obwodnicy Babic należący do spółki Fuhr, zajmującej się produkcją i dystrybucją okuć do drzwi, zamków i systemów zabezpieczeń.

Na granicy Babic i Olszyn rosną dwa kolejne obiekty. Jeden z nich należy do Peritus Oil Group – firmy zajmującej się produkcją wyrobów budowlanych z betonu. Drugi zaś służyć będzie jako baza dla firmy ADIM Pomoc Drogowa, zajmującej się wykonywaniem usług w zakresie pomocy oraz ratownictwa drogowego na terenie całego kraju. Prace budowlane rozpoczęła również spółka Eurowafel, rodzinna firma z wieloletnią tradycją, specjalizująca się w produkcji wysokiej jakości przekąsek, bazujących na naturalnych składnikach i tradycyjnych recepturach.

W marcu tego roku działająca w Zatorze firma BIBP, zajmująca się produkcją opakowań do napojów, nabyła ponad 3 ha w gminie Babice i zamierza tutaj prowadzić swoją innowacyjną działalność.

Wykonanie drogi dojazdowej (skrzyżowanie z wjazdem do Biedronki) pozwoliło gminie Babice na utworzenie nowych terenów inwestycyjnych. Gmina przymierza się do ogłoszenia kolejnych przetargów na ich sprzedaż. W drugiej połowie roku 2026 przeznaczone do sprzedaży zostaną dwie kolejne działki, mające po pół hektara powierzchni.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Nowe zasady odbioru odpadów

Jak informuje firma MIKI z Krakowa, odbierająca odpady z terenu gminy Babice, w związku z coraz częstszymi przypadkami pozostawiania przez kurierów kartonów i paczek w miejscach przeznaczonych do gromadzenia odpadów, od 1 lipca 2026 roku nie będą odbierane odpady segregowane wystawione luzem, niezapakowane odpowiednio w worki przeznaczone do selektywnej zbiórki.

Do końca czerwca kartony luzem będą odbierane tylko w przypadku, gdy będą znajdowały się przy lub na workach z odpadami segregowanymi. Jednocześnie nie będą przyjmowane reklamacje na pozostawione luzem kartony, jeżeli nie zostaną odpowiednio przygotowane do odbioru.

BEZPIECZEŃSTWO

Powstanie magazyn obrony cywilnej

Gmina dostała dofinansowanie z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026 na budowę ocieplonego garażu służącego jako magazyn obrony cywilnej. Będzie to ponad 277 tys. zł, co stanowi 80 procent kosztorysowej wartości całej inwestycji.

Obiekt o wymiarach 15 metrów na 10 metrów zostanie wybudowany przy ul. Wyszyńskiego w Babicach, w rejonie budynku, gdzie swoją siedzibę ma Gospodarka Komunalna. Ma być gotowy w tym roku. Dzięki inwestycji powstanie centralny punkt dystrybucji sprzętu związanego z ochroną ludności i obroną cywilną. Umożliwi szybką mobilizację w sytuacjach zagrożenia. Zakupiony sprzęt trafił na razie do Gospodarki Komunalnej w Babicach oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Babic, Jankowic, Mętkowa, Rozkochowa i Zagórza

Warunki przechowywania (wilgotność, temperatura) w nowym magazynie będą dostosowane do wymogów przewidzianych dla nowoczesnego sprzętu ratowniczego i środków ochrony indywidualnej.

ZAGÓRZE

Na Wieczystej będzie jaśniej i bezpieczniej

Ciemności panujące na odcinku drogi powiatowej ul. Wieczystej od cmentarza do terenu KS Zagórzanka Zagórze niedługo powinny przejść do historii.

Wójt Radosław Warzecha podpisał 10 czerwca umowę z Maciejem Gądkiem, właścicielem Firmy Handlowo-Usługowej Energotel z Chrzanowa, która wygrała przetarg na budowę oświetlenia ulicznego przy ul. Wieczystej. Powstanie sieć elektroenergetyczna niskiego napięcia wraz z 18 słupami oświetleniowymi. Zleczone przez gminę Babice prace kosztować będą 239 850 zł brutto i mają zostać zakończone w ciągu 75 dni od podpisania umowy.

(MO)

LIBIĄŻ

ZDROWIE

Biała Sobota – będą bezpłatne badania i konsultacje

Wydarzenie zostanie zorganizowane 20 czerwca w budynku klubu Relaks (przy targowisku miejskim w Libiążu) w godz. 8-12. Wstęp wolny.

W programie m.in.: pomiar ciśnienia i glukozy we krwi, EKG, porady profilaktyczne oraz instruktaż pierwszej pomocy. Dostępne będą także konsultacje w zakresie edukacji onkologicznej, osteopatyczne, rehabilitacyjne dotyczące kręgosłupa i postawy, dietetyczne.

Dla przyszłych mam przygotowano wsparcie w zakresie bezpiecznego treningu w ciąży i przygotowania do porodu. Nie zabraknie również informacji o naturalnych metodach dbania o zdrowie. Wydarzenie organizują libiąscy radni: Marta Artymiak, Magdalena Grudzińska, Elwira Świtalska oraz Łukasz Płatek.

LIBIĄŻ

Goście z Francji dziękowali za współpracę



Jubileuszowe obchody partnerstwa Libiąża i Rouvroy miały miejsce w LCK

W piątek 12 czerwca samorządowcy świętowali w LCK jubileusz 40-lecia partnerstwa miast Libiąż i Rouvroy. Pierwsze oficjalne porozumienie o współpracy podpisano 21 lipca 1986 roku przez przedstawicieli obu miast.

W kolejnych latach współpraca była intensyfikowana, m.in. poprzez wymianę młodzieży, organizację wyjazdów edukacyjnych, spotkań kulturalnych oraz kontaktów między organizacjami społecznymi.

W 1988 roku w Libiążu powstało Towarzystwo Przyjaciół Francji, które wspierało dalsze relacje z Rouvroy.

W latach 90. nastąpiło chwilowe osłabienie oficjalnych kontaktów. W 1999 roku partnerstwo zostało oficjalnie reaktywowane. Ważnym elementem relacji jest również fakt, że wielu mieszkańców Rouvroy ma polskie korzenie, co dodatkowo wzmacnia więzi między miastami.

- Dziękuję wam, polscy przyjaciele, za zawsze serdeczne przyjęcie i za szczera przyjaźń. Niech ta przyjaźń się rozwija – powiedziała podczas jubileuszu mer Rouvroy Valérie Cuvillier.

LIBIĄŻ

Budżet zrealizowany, absolutorium udzielone

Burmistrz Jacek Latko otrzymał jednogłośnie absolutorium za wykonanie budżetu gminy za 2025 rok. Dochody budżetu zaplanowane na ponad 150 milionów złotych zostały wykonane w 99,7 procenta. Natomiast wydatki wyniosły ponad 148 milionów złotych. To prawie 96 procent planu. Co szósta złotówka poszła na wydatki majątkowe.

- Wskaźnik wydatków inwestycyjnych był najwyższy na przestrzeni ostatnich lat. Przyczyniło się do tego m.in. objęcie w udziałów w spółce SIM Zagłębie w Sosnowcu oraz nakłady majątkowe w placówkach oświatowych – podkreślił Jacek Latko.

Zaznaczył, że był to kolejny rok, który przyczynił się do poprawy jakości życia mieszkańców gminy.

GROMIEC

Trzeba przenieść dwa słupy

Radny Bartłomiej Szyjka zwrócił uwagę, że w związku z przebudową ul. Broniewskiego w Gromcu zmienił się układ jezdni i chodników. Podczas realizacji inwestycji nie przeprowadzono jednak równoczesnego przeniesienia napowietrznej linii energetycznej. W efekcie dwa słupy pozostały w dotychczasowych miejscach, znajdując się obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie nowo wyznaczonego pasa drogowego.

Taka sytuacja w jego ocenie rodzi istotne problemy dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Obecność słupów ogranicza także przestrzeń komunikacyjną, utrudniając swobodne poruszanie się oraz bieżące utrzymanie drogi, szczególnie w okresie zimowym.

W związku z powyższym, radny zwrócił się do burmistrza z prośbą o podjęcie działań i interwencję u właściwych zarządców drogi oraz sieci energetycznej, aby jak najszybciej usunąć powstałą kolizję infrastrukturalną i poprawić bezpieczeństwo użytkowników drogi. Urzędnicy odpisali mu, że jego wniosek został przekazany do Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie.

(MO)



Uczestnicy jubileuszu 120-lecia ZNP w Chrzanowie

120 lat nauczycielskiej wspólnoty

Były historyczne wspomnienia, słowa o jedności, podziękowania dla emerytowanych nauczycieli i odznaczenia dla tych, którzy od dziesięcioleci tworzą ZNP. Jubileusz 120-lecia chrzanowskiego oddziału związku pokazał, że mimo upływu czasu jego najważniejsza misja pozostaje niezmienna - wspierać nauczycieli, integrować środowisko i dbać o przyszłość polskiej szkoły.

Uroczystość odbyła się 15 czerwca, dokładnie w 120-rocznicę powstania organizacji. Rozpoczęła się przed Domem Nauczyciela przy al. Henryka w Chrzanowie, gdzie została odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona członkom Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Ma przypominać, że to właśnie nauczyciele, często za cenę własnego bezpieczeństwa, ocalili polską szkołę w czasie okupacji.

UCZYLI, CHOĆ RYZYKOWALI WSZYSTKO

O historii tajnego nauczania opowiedziała Maria Mą-

sior. Przypomniała, że po wybuchu II wojny światowej niemiecki okupant zamknął polskie szkoły średnie i wyższe, ograniczył program nauczania i rozpoczął prześladowania inteligencji, w tym nauczycieli. W odpowiedzi członkowie przedwojennego Związku Nauczycielstwa Polskiego już w październiku 1939 roku powołali konspiracyjną Tajną Organizację Nauczycielską.

- Za nauczanie groziła kara śmierci lub wywózka do obozu koncentracyjnego. Mimo to nauczyciele nie przegrali swojej misji - mówiła.

Maria Mąsior przywołała także historię własnych rodziców, Feliksa i Stefana Krzemieniów, nauczycieli i członków ZNP, którzy prowadzili tajne nauczanie. - Rodzice wiedzieli, że ryzykują wszystko, ale byli przekonani, że bez edukacji Polska nie przetrwa - opowiadała.

ANNA DIETRICH. OD NIEJ SIĘ ZACZĘŁO

Po uroczystym odsłonięciu tablicy obchody przeniosły się do Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Małgorzata Jarczyk, prezes ZNP w Chrzanowie, przypomniała, że historia organizacji

rozpoczęła się 15 czerwca 1906 roku. Wtedy Anna Dietrich wraz z grupą zaangażowanych nauczycieli powołała do życia pierwsze struktury związku, które liczyły zaledwie 32 członków.

- Anna Dietrich była nie tylko pierwszą prezeską naszego oddziału. Była symbolem nauczycielskiego zaangażowania, odwagi społecznej i odpowiedzialności - mówiła Małgorzata Jarczyk.

Prezes przypomniała również, że nauczyciele zawsze angażowali się w najważniejsze wydarzenia w historii Polski. Podczas I wojny światowej wspierali działania niepodległościowe, a w czasie II wojny światowej prowadzili tajne nauczanie.

- Dzięki takim ludziom przetrwał język polski, kultura i narodowa tożsamość - podkreśliła.

ZE STRON PROTOKOŁÓW...

Po wojnie nauczyciele odbudowali szkoły, organizowali życie oświatowe i integrowali środowisko pedagogiczne. Wtedy narodziła się też idea Domu Nauczyciela, który przez lata stał się sercem chrzanowskiego środowiska nauczycielskiego.

Małgorzata Jarczyk sięgnęła także do archiwalnych protokołów, przypominając, że działalność związku nie ograniczała się wyłącznie do spraw zawodowych. Nauczyciele wspierali działania obronne państwa przed wybuchem II wojny światowej, a po wojnie interweniowali w obronie represjonowanych pedagogów.

- Jubileusz nie jest jedynie wspomnieniem przeszłości. Naszym obowiązkiem jest przekazać kolejnym pokoleniom ducha jedności, odpowiedzialności i służby drugiemu człowiekowi - mówiła.

EDUKACJA TO NIE KOSZT TYLKO INWESTYCJA

Jadwiga Aleksandra Rezler, wiceprezes Zarządu Głównego ZNP przypomniała, że Związek Nauczycielstwa Polskiego jest najdłużej działającą organizacją nauczycielską na świecie.

- Edukacja nie jest kosztem, ale inwestycją w przyszłość nas wszystkich - podkreśliła.

Zwróciła też uwagę, że to właśnie silne struktury ZNP umożliwiły prowadzenie tajnego nauczania podczas okupacji.

- Tajne nauczanie było trak-

towane na równi z walką z bronią w rękę - przypomniała.

Arkadiusz Boroń, prezes Okręgu Małopolskiego ZNP, wspomniał o galicyjskich korzeniach organizacji i pierwszych wzmiankach o Chrzanowie, które pojawiły się już w 1906 roku na łamach „Głosu Nauczycieli Ludowych”.

ZŁOTO DLA ZWIĄZKU

Sporo czasu podczas uroczystości poświęcono na wyróżniania, gratulacje i podziękowania. Organizatorzy przywitani pięcioro nauczycieli, którzy w tym roku wstąpili do ZNP w Chrzanowie, oraz dziewięcioro pedagogów przechodzących na emeryturę.

Szczególne miejsce zajęło uhonorowanie członków związku z najdłuższym stażem. Rekordzistką jest Zofia Orszulik, która należy do ZNP od 72 lat. 65 lat jest związana z organizacją Elżbieta Ochmańska, a 60 lat Romana Jaśko.

Z okazji jubileuszu Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego otrzymał chrzanowski oddział. Odebrała ją Małgorzata Jarczyk.

- Rozumiem, że zapracowali na nią również wszyscy prze-

Prezisi Związku Nauczycielstwa Polskiego oddział w Chrzanowie w latach 1906-2026:

Anna Dietrich 1906-1926
Brak nazwiska 1926-1930
Franciszek Kula 1930-1939
Tajna Organizacja Nauczycielska 1939-1945
Maciej Kuś 1945-1950
Kazimierz Dobrowolski 1950-1954
Bolesław Kawka 1954-1957
Piotr Majcher 1957-1966
Zenon Małecki 1966-1978
Irena Kapcia 1978-1983
Cecylia Górka 1983-1990
Julian Zdunek 1990-1994
Jan Galaś 1994-1998
Danuta Suwała 1998-2009
Małgorzata Jarczyk od 2010

si, którzy do tej pory pełnili tę funkcję - powiedziała.

Indywidualną Złotą Odznakę ZNP otrzymała Małgorzata Pawlik za wieloletnią działalność i zasługi dla związku.

O Annie Dietrich piszemy także na str. 19. Więcej zdjęć z uroczystości na przelom.pl
Grażyna Kaim

UTW znaczy sprawiać sobie radość

CHRZANÓW. W październiku Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpocznie swój 20., jubileuszowy rok akademicki. Słuchacze i zarząd stowarzyszenia już zastanawiają się, jak uczcić ten wyjątkowy jubileusz. Trudno im uwierzyć, że od powstania organizacji minęły już dwie dekady.

Dziś uniwersytety dla seniorów działają niemal w każdej okolicznej gminie. Chrzanowski UTW wyróżnia jednak formuła funkcjonowania. Od początku działa jako stowarzyszenie, co oznacza, że jego członkowie muszą wykazywać się dużym zaangażowaniem

nie tylko jako uczestnicy zajęć, ale także współgospodarze organizacji.

Taka forma daje wiele możliwości. Jako organizacja pozarządowa stowarzyszenie może ubiegać się o środki zewnętrzne na realizację projektów dla seniorów. Jednocześnie musi dbać o własną sprawność organizacyjną i finansową. Z tym chrzanowski UTW radzi sobie znakomicie. Duża w tym zasługa kreatywnego zarządu, który nie tylko przygotowuje projekty i pozyskuje granty, ale także szuka sponsorów wspierających działalność organizacji.

To szczególnie ważne, ponieważ stowarzyszenie ponosi koszty związane z użytkowaniem swojej siedziby w budynku Powiatowego Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Focha, płacąc m.in. za media i bieżące utrzymanie.

Społeczność UTW tworzą przede wszystkim seniorzy. Blisko 87 proc. członków ma ponad 70 lat, wśród słuchaczy jest także sześćdziesięcioletni. Są również osoby, które dopiero niedawno przekroczyły pięćdziesiątkę.

W zarządzie coraz częściej pojawia się temat sukcesji. Jego członkinie podkreślają, że nadchodzi moment, gdy stery organizacji powinny trafić w młodsze ręce. Podczas ostatniego walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego prezes Lucyna Kozub-Jentys zapowiedziała, że obecna kadencja będzie jej ostatnią. Słuchacze przyjęli te słowa z niedowierzaniem, przekonując, że „Lucynka jest niezastąpiona”. Podobnie jak inne osoby, które od lat tworzą charakter i siłę chrzanowskiego UTW.

Przyszłoroczne walne zebranie pokaże, czy znajdą się

Zarząd UTW w Chrzanowie

Lucyna Kozub-Jentys – prezes Stowarzyszenia
Tadeusz Arkit – wiceprezes
Jadwiga Dudek – skarbnik
Urszula Liszka – sekretarz
Urszula Kupcza – członek

następcy gotowi poświęcić swój czas na społeczną pracę i kierowanie organizacją.

Od lat przyjęło się, że stowarzyszenie liczy około stu członków. Utrzymanie tej liczby staje się jednak coraz większym wyzwaniem.

- Mijający rok akademicki był dla nas bardzo smutny - przyznaje skarbnik stowarzyszenia Jadwiga Dudek. - Pożegnaliśmy na zawsze aż dwanaścioro naszych kolegów i kole-

żanek. To znak czasu. Starzeje się zarówno całe społeczeństwo, jak i nasza społeczność.

Właśnie dlatego podczas tegorocznego walnego zebrania uczczono zmarłych minutą ciszy, a jednocześnie zachęcano nowych seniorów do włączenia się w działalność organizacji i wypełnienia pustki pozostawionej przez tych, którzy odeszli.

A jest do czego dołączyć. Oferta UTW imponuje rozmachem. To nie tylko tradycyjne czwartkowe wykłady, ale również zajęcia edukacyjne, językowe, artystyczne i ruchowe. Do tego dochodzą wycieczki, festiwale, pikniki, senioralia oraz liczne spotkania integracyjne. Roczne sprawozdanie z działalności, przedstawione przez prezes Lucynę Kozub-Jentys, wzbudziło wśród uczestników wyłącznie podziw.

- Chcemy sobie wzajemnie

sprawić radość, bo życie jest takie krótkie - podsumowała filozofię działania organizacji Jadwiga Dudek.

Te słowa wydają się najlepiej oddawać sens istnienia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. To miejsce zdobywania wiedzy, rozwijania pasji i aktywnego spędzania czasu, ale przede wszystkim budowania relacji i wspólnoty.

Tymczasem zarząd już planuje kolejny rok działalności. Wśród postulatów zgłaszanych przez słuchaczy znalazł się m.in. wniosek Teresy Bigaj dotyczący systematycznej edukacji w zakresie nowych technologii oraz bezpiecznego korzystania z aplikacji w telefonach komórkowych.

Wygląda więc na to, że jubileuszowy rok akademicki będzie nie tylko okazją do wspomnień, ale także do otwierania się na nowe wyzwania.

(AM)

„Nie ma śniegu, nie ma wody”. Jak Władysław Kądzior od lat żyje w zgodzie z naturą

Nie mówi o sobie, że jest ekologiem. Nie śledzi trendów i nie inwestuje w kosztowne technologie. A jednak od ponad dwudziestu lat oszczędza wodę, wykorzystuje to, co daje ogród, nie marnuje odpadów organicznych i tworzy przestrzeń przyjazną zwierzętom. Władysław Kądzior z Libiąża pokazuje, że troska o klimat zaczyna się od codziennych wyborów i uważności na to, co dzieje się wokół nas.

POWRÓT POD LAS

Gospodarstwo Władysława Kądziory z Libiąża to przykład życia w zgodzie z naturą - nie z obowiązku, ale z przekonania. Tu nic się nie marnuje, a większość rozwiązań powstała z własnej pomysłowości i wieloletniego doświadczenia gospodarza. Nie ma sztucznych nawozów, a każdy element gospodarstwa znajduje swoje zastosowanie.

Państwo Kądziorowie dwadzieścia lat temu wyprowadzili się z blokowskiego w Chełmku, gdzie mieszkali przez 26 lat. Wrócili do rodzinnego Libiąża i wybudowali drewniany dom tuż pod lasem. Od początku chcieli żyć bliżej natury i samodzielnie wypracowywali rozwiązania, które pozwalają ograniczać marnowanie zasobów.

- To mnie cieszy, to lubię. Ja wolę coś porobić, zmęczyć się - mówi pan Władysław. - Staram się wykorzystywać to, co mam, nie marnować.

Nie planował tworzyć wzorcowego gospodarstwa ekologicznego. Po prostu robił to, co wydawało mu się rozsądne.

KĄDZIA KROPLA JEST CENNA

Jednym z najbardziej niezwykłych rozwiązań w go-



Pan Władysław dokarmia ptaki cały rok

spodarstwie jest system odzyskiwania deszczówki. Woda z wszystkich rynien jest kierowana podziemnymi rurami drenażowymi do specjalnie przygotowanego zbiornika i studzienki. Całość Władysław Kądzior wymyślił i wykonał samodzielnie.

- Najpierw zrobiłem jeden odpływ, potem drugi, później kolejne. To nie było wszystko naraz. Tu są plastikowe rury drenażowe z dziurkami. Część wody zostaje po drodze w ziemi, a nadmiar spływa do zbiornika, takiego stawku - opowiada.

Pomysł nie pojawił się przypadkiem.

- Dwadzieścia lat temu robiliśmy znajomej odwodnienie działki. Wiedziałem, że potrzeba rur drenażowych. Wtedy chodziło o odprowadzenie wody. A tutaj cel był odwrotny - nawodnienie. Kiedyś wody było tyle, że podlewałem prosto z węża. Teraz trzeba ją oszczędzać, raz ze względu na koszty, dwa dlatego, że gołym okiem widać, że jest jej mniej.

Instalacja wykonana przez pana Władysława wymaga regularnego czyszczenia.

- Rury potrafią się zatkać, więc trzeba je czasem przetrząść i wyczyścić.

Sam montaż też nie należał do łatwych.

- Wkopywałem rury pod werandą na leżąco. Musiałem się czołgać - śmieje się.

Dziś, po każdym deszczu,

uważnie obserwuje poziom wody.

- Jak leje drobnym deszczem, to woda z dachu nie zdąży przez te rury dojść do zbiornika. Po drodze wsiąknie w ziemię. Choć zawsze coś tam zostaje, bo po każdym deszczu widać, że woda choć trochę się podnosi.

WŁASNA STUDNIA NA DESZCZÓWKĘ

Zbiornik powstał w miejscu dawnego wykopu po budowie domu.

- Obok ustawiłem betonowe kręgi i stworzyłem własną studzienkę filtrującą.

Studzienka została dodatkowo osłonięta naturalną konstrukcją z gałęzi.

- Zrobiłem taką ściankę z plecionek z wierzby. Wszystko zarosło i teraz praktycznie wtapia się w ogród. Część zgniła, część wyrosła. Potem wykorzystuję te gałązki na pelet.

Obok studzienki stoi pompa. - Kiedy studnia jest pełna, pompuję wodę i podlewam ogród. Beczka ma 250 litrów, pompuję ją kwadrans.

Szacuje, że dzięki temu znacząco ogranicza zużycie wody z sieci.

- Jest czerwiec. Korzystam z tej wody od kwietnia. Wykorzystałem do podlewania kubik w ciągu trzech tygodni, ale średnio wychodzi dwa kubiki miesięcznie. Od maja do września to około dziesięciu kubików wody, za którą nie muszę płacić.



Władysław Kądzior przy zbiorniku wodnym

NIE MA ŚNIEGU, NIE MA WODY

Pan Władysław od lat obserwuje zmiany zachodzące w najbliższym otoczeniu.

- Kiedyś wody gruntowe były na poziomie trzydziestu, czterdziestu centymetrów. A teraz? Na metr się kopie i jest suchutko.

Zmiany widać także w zbiorniku.

- Na początku były rośliny wodne, ryby, żaby. Rechot taki, że w maju nie szło wytrzymać. Teraz przez suszę prawie nic nie zostało.

Nie ma wątpliwości, że klimat się zmienia. Opadów jest mało. Wody gruntowe poszły bardzo głęboko. Jakby ktoś chciał wiercić studnię, to trzeba dwa razy głębiej niż kiedyś.

I dodaje krótko:

- Nie ma śniegu, nie ma wody.

ZNIKAJĄCE MOKRADŁA I LASY

Zmiany dostrzega również w krajobrazie, który pamięta z dzieciństwa.

- Kiedyś tu, w pobliżu, poniżej, były mokradła. Teraz wszystko wysycha. Dawniej przez las szły rowy odwadniające. Wszystkie w tej chwili są puste.

Wspomina libiąskie okolice dzielnicy Budzowy i Szyjek.

- W stawach szczególnie to widać. Kiedyś wszystkie były napełnione. Rowem schodzi-

ła woda ze stawu Lasówka i napełniała stawy. Teraz ledwo cieknie.

Nie ukrywa też żalu związanego z wycinką drzew.

- Koło stawów rosły potężne dęby. Spotykali się tam wędkarze z całymi rodzinami. Pamiętam to z dzieciństwa, bo mój tata był prezesem związku. Teraz nie ma nic. W głębi lasu pustki. Co grubsze drzewa, wycinają. Ani lasu, ani wody.

NIC SIĘ NIE MARNUJE

W ogrodzie państwa Kądziorów rosną między innymi pigwowie, porzeczki, truskawki, wiśnie, orzech laskowy i japoński, rzodkiewki, cebula, szczy-pior, buraki, cukinie i dynie. Wszystko nawożone naturalnie.

Gałęzie po przycinaniu drzew nie trafiają na ognisko.

- Nie palę ich na stosie. Mam maszynę do peletowania. Rozdrabniam je, wynoszę na strych domku gospodarczego, tam się suszą, a potem rozsypuję pod krzewy i maliny.

Tak przygotowana ściółka pomaga zatrzymywać wilgoć i ogranicza rozwój chwastów. Pelet trafia również do skrzyń uprawowych.

- Rozsypuję go na spód, a dopiero potem ziemią.

Świadomie zrezygnował także z kupnego torfu.

- Korzystam z tego, co mam - zapewnia.

DRUGIE ŻYCIE DLA WODY

W gospodarstwie działa również przydomowa oczyszczalnia ścieków.

- Mam szambo ekologiczne. Zbiornik ma dwa tysiące litrów. Tu jest filtr, rozdzielnik i odpowietrzniki.

Oczyszczona woda trafia do systemu rozsączającego.

- Ta woda się oczyszcza i nasącza wszystko w ogrodzie. Jak trawa jest skoszona, to widać ciemną zielen pod każdym sząkiem.

Bywa, że pojawiają się tam nawet pieczarki, które momentalnie robaczywieją podczas suszy.

Brak kanalizacji sprawił, że było to jedyne możliwe rozwiązanie.

OGRÓD DLA PTAKÓW I NIETOPERZY

Ważną częścią gospodarstwa są zwierzęta.

Na drzewach wiszą budki dla ptaków. Jest także domek dla nietoperzy wykonany według projektu znalezionej w internecie.

Przez wiele lat stał pusty. Dopiero w ubiegłym roku pojawił się pierwszy lokatorzy. Nietoperze pomagają ograniczać liczbę komarów. Zimą gospodarz codziennie dokarmia ptaki. Przylatują dzięcioły, sikorki, sówki, wróble i bażanty.

- Bardzo lubię patrzeć na nie przez okno. Wołam wtedy wnuki i podziwiamy wspólnie ten ptasi teatr.

Historia Władysława Kądziora pokazuje, że działania na rzecz klimatu nie zawsze wymagają wielkich inwestycji. Czasem zaczynają się od prostego pytania: czy naprawę muszę to wyrzucić, zmarnować albo zużyć więcej, niż potrzebuję?

Odpowiedź pana Władysława od lat pozostaje taka sama. Jeśli coś można wykorzystać ponownie, oszczędzić wodę, pomóc zwierzętom i zostawić przyrodzie choć trochę więcej przestrzeni - warto to zrobić. Nie dla mody. Nie dla rozgłosu. Po prostu dlatego, że tak należy.

Klaudia Remsak

OGŁOSZENIE

SKŁAD WĘGLA tresko TRZEBINIA

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

POŁUDNIOWY KONCERN WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKLEPU PGG

KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.

Oferujemy węgiel:

Kostka, Orzech, Groszek, Groszek 5-25mm, a także Pellet.

WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcza
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.

W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Kurozając i świątynia Świstaka - 18.06. godz. 15:30
Straszny film - 18.06. godz. 17:30
Dzień objawienia - 18.06. godz. 19:30; 20-25.06. godz. 19:30
Niesamowita historia Mumbo Jumbo - 20.06. godz. 15:00; 22-25.06. godz. 15:00
Gwiezdne wojny: Mandalorian i Grogu - 20.06. godz. 16:45; 22-25.06. godz. 16:45; 26-30.06. godz. 20:15
Supergirl - 26-30.06. godz. 15:45, 18:00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Dzień objawienia - 18.06. godz. 20:00; 19-21.06. godz. 19:00; 23-25.06. godz. 19:00
Toy Story 5 - 19-21.06. godz. 15:00, 17:00; 23-25.06. godz. 15:00, 17:00; 26-27.06. godz. 16:00, 18:15; 28.06. godz. 15:00, 17:15; 30.06. godz. 16:00, 18:15
Ojczyzna - 26-27.06. godz. 20:30; 28.06. godz. 19:30; 30.06. godz. 20:30
KINOBIK
Łowca jeleni - 29.06. godz. 18:00; wstęp wolny; seans dla widzów dorosłych

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Toy Story 5 - 19.06. godz. 14.00; 20.06. godz. 15.00, 17.00; 21.06. godz. 10.00, 12.00, 14.00; 22.06. godz. 15.00, 17.00; 26-29.06. godz. 15.00, 17.00
Zawodowcy - 20.06. godz. 19.00; 21.06. godz. 19.30; 22.06. godz. 19.00
Skarpetki - 26-29.06. godz. 14.00
Maria matka papieża - 26-29.06. godz. 19:00

FILM

Dzień Objawienia

Kino rozrywkowe jakiego brakowało: pełne naiwnej wiary w człowieka, bezpiecznej rozrywki na wysokim poziomie i pociesznych teorii spiskowych. Jeśli Steven Spielberg w ten sposób chce zbawić świat, jestem za.

Dr Daniell Kellner wykrada z tajnej korporacji wrażliwe dane dotyczące kontaktów rządu Stanów Zjednoczonych z przedstawicielami obcej cywilizacji i w towarzystwie byłej zakonnicy, Jane, ucieka przed pościgiem kierowanym przez jego byłego szefa. W tym samym czasie Margaret pracująca jako pogodnyka w lokalnej stacji telewizyjnej, dzięki spotkaniu z niesamowitym ptaszkiem, otrzymuje dar jasnowidzenia. Od tej chwili jej celem będzie ocalenie Kellnera przed śmiercią.

Historia jest co najmniej prowokująca do złośliwości. W rękach Stevena Spielberga zmienia się jednak w fascynująco opowiedziane kino przygodowe z elementami s-f. Mistrz nie stracił swojego pazura - wciąż potrafi wciągająco budować narrację, zaskakiwać, świetnie kreować i rozładowywać napięcia. Przy czym w odróżnieniu od autorów współczesnej rozrywki, brzydzi się brutalnością. Jego ironia jest delikatna, a zagubione postaci w naturalny sposób budzą ciepło i identyfikację ze strony widza. Spielberg mimo prawie 80-tki na karku ocalił w sobie spojrzenie patrzącego na świat wielkimi zdziwionymi oczami dziecka i do tego samego próbuje zachęcić nas tym filmem.

Tomasz Jurkiewicz



KONCERTY

TAM GDZIE GRAŁY WINYLE - KONCERT MUZYKI Z LAT 70. - 21 czerwca godz. 15:30 - koncert solistów, 17:30 - koncert zespołów, ośrodek Caterjan w Trzebinie (ul. Jana Pawła II 95). Wstęp wolny. W programie występy uczniów i trenerów ProJazz w Trzebinie.

SONG NOCY LETNIEJ - 23 czerwca godz. 17:00, klub Stara Kottłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.

OGŁOSZENIE

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH										
Burmistrza Libiąża z dnia 18 czerwca 2026 r.										
Burmistrz Libiąża ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych										
l.p.	oznaczonych według			księgi wieczystej Sądu Rejonowego w Chrzanowie	położonych w Libiążu obręb ewid. ulica	cena wywoławcza ujmuje w sobie podatek VAT 23%	wysokość wadium	termin		godzina przetargu
	katastru nieruchomości							wniesienia wadium do	przetargu	
	nr działki	pow. w m2	użytki							
1.	3779/3	950	RIVa	KR1C/00039992/4 Własność Gmina Libiąż	Libiąż Wielki, ul. Wilcza	123 500,00 zł	24 700,00 zł	20.07.2026 r.	24.07.2026 r.	10.00
2.	3779/4, 929/2	1119	RIVa-1064 m2 łIII-55 m2			145 470,00 zł	29 094,00 zł	20.07.2026 r.	24.07.2026 r.	10.30
3.	3779/8	870	RIVa			113 100,00 zł	22 620,00 zł	21.07.2026 r.	27.07.2026 r.	10.00
4.	3779/9	871	RIVa			156 779,99 zł	31 355,00 zł	21.07.2026 r.	27.07.2026 r.	10.30
5.	3779/15	1044	RIVa-152 m2 łIV - 892 m2			135 720,00 zł	27 144,00 zł	22.07.2026 r.	28.07.2026 r.	10.00
6.	3779/16	1181	łIV			153 530,00 zł	30 706,00 zł	22.07.2026 r.	28.07.2026 r.	10.30
7.	3779/20	850	łIV			110 500,00 zł	22 100,00 zł	23.07.2026 r.	29.07.2026 r.	10.00
8.	3779/22	952	RVI-134 m2 łIV- 818 m2			123 760,00 zł	24 752,00 zł	23.07.2026 r.	29.07.2026 r.	10.30
Na rzecz każdorazowych właścicieli ww. działek ustanowiona zostanie odpłata służebność gruntowa polegająca na prawie przejazdu i przechodu po nieruchomościach oznaczonych działkami nr 3779/25, 3779/24, 3779/26, 948/14 obręb Libiąż Wielki – za kwotę 5 791,15 zł, która ujmuje w sobie należny podatek VAT 23%. Przetargi odbędą się w terminach określonych w tabeli, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1, w Sali Narad na I piętrze – pokój 112. W przetargach mogą brać udział osoby, które wniosą wadium na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 w kwotach i terminach wskazanych w tabeli z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. (wskazać nr) + imię i nazwisko uczestnika przetargu”. Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości ponosi wszelkie opłaty związane z jej zakupem (notarialne, sądowe itp.). Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniach przetargów podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Libiąż.										

Atrakcje:
STREFA DZIECIĘCIA I SPORTU: start: godz. 13.00 (Jar Grojecki): strefa dmuchańców oraz zjeżdżalni słodki poczęstunek od Koła Gospodyń Wiejskich w Groju, animacje, gry i zabawy, kolorowe warkoczki oraz tatuaże
TURNIEJ SZACHOWY: start: godz. 11.00 (scena w Jarze Grojeckim)
TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ: start: godz. 13.00 (sala gimnastyczna)
TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO: start: godz. 13.00 (teren szkoły)

FESTIWAL GIER PLANSZOWYCH GRACIARNIA - 27-28 czerwca godz. 12:00-20:00, Hala Widowiskowo-Sportowa MCS w Chrzanowie (ul. Kusocińskiego 2). Wstęp: 10 zł - 1 dzień; 15 zł - karneet dwudniowy; dzieci do lat 5 - bezpłatnie. Bilety płatne w dniu wydarzenia.
Aby wziąć udział należy zapisać się poprzez formularz dostępny na stronie internetowej: www.mckis.chrzanow.pl; będzie aktywny do 27 czerwca do godz. 10:00 lub do wyczerpania miejsc.

3. LIBIAŚKI PIKNIK HISTORYCZNY - 28 czerwca godz. 14:00-18:00, Plac Słoneczny w Libiążu.
Atrakcje: stoiska grup rekonstrukcyjnych, służb mundurowych, gastronomiczne; dla dzieci: dmuchańce, gry, zabawy i animacje; konkursy z nagrodami dla młodszych i starszych.

SPOTKANIA WYKŁADY

WSZECHNICA CHRZANOWSKA. POCZET STAROSTÓW POWIATU CHRZANOWSKIEGO - 19 czerwca godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie poświęcone premierze książki „Poczet starostów powiatu chrzanowskiego” autorstwa Mariusza Paździory. Podczas spotkania autor opowie o kulisach powstawania publikacji, źródłach historycznych, z których korzystał oraz o najciekawszych postaciach związanych z dziejami powiatu chrzanowskiego. Będzie to również okazja do rozmowy, zadawania pytań oraz zdobycia egzemplarza książki z autografem.

WIECZÓR POETYCKI: BO W ŻYCIU NAJWAŻNIEJSZA JEST RODZINA - 19 czerwca godz. 17:00, Manufaktura Trzebinia. W programie twórczość Artystyczna Grupy „Nowa TeKa”. Spotkanie poprowadzi Kamila Godel-Jędrzychowska; oprawa muzyczna Sławomir Kaleta.

KULINARNE DZIEDZICTWO DWORU - WYKŁAD Z CYKLU MŁOSZOWA NIEOCZYWISTA - 23 czerwca godz. 17:30, Manufaktura Trzebinia. Wstęp wolny. Temat wykładu: kultura biesiadowania, organizacja dawnej kuchni, jak działała pałacowa spiżarnia bez prądu i lodówki.

ODKURZANIE POEZJI: „PODRÓŻE Z KROPKĄ” - 25 czerwca godz. 16.00, Galeria Sztuki Wszelkiej w Libiąskim Centrum Kultury. Podczas spotkania swoją twórczość zaprezentuje Lucyna Brzozowska. Po wernisażu i spotkaniu poetyckim odbędą się warsztaty tworzenia mandali. Wstęp wolny, ale obowiązują zapisy telefoniczne pod nr tel. 32 627 12 62 w. 15.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY „SIÓDMY KONTYNET” - 26 czerwca godz. 18.00, sala kinowa w bibliotece w Krzeszowicach. W programie projekcja i dyskusja po filmie „Wartość sentymentalna” w reżyserii Joachima Triera, jednego z najciekawszych współczesnych twórców kina skandynawskiego. Dyskusję poprowadzi Urszula Honek.

WYSTAWY

IMAGINARIUM V – II BIENNALE SZTUKI MŁODYCH KRZESZOWICE 2026, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach. Wystawa jest dostępna dla zwiedzających do końca czerwca.
„IMAGINARIUM V”, prezentuje prace uczniów z Pracowni IMAGINARIUM **Barbary Dec**. To niezwykła okazja, by zobaczyć świat wyobraźni uchwycony w pracach młodych twórców. Każdy obraz opowiada własną historię i pokazuje, jak różnorodna może być artystyczna wrażliwość.

REKREACJA

RAJD ROWEROWY NA NOC KUPAŁY - 20 czerwca godz. 16:30, start: Rynek w Chrzanowie. Zapisy na starcie od godz. 16:00. Stowarzyszenie Chrzanowskich Cyklistów zaprasza wszystkich miłośników jazdy rowerowej na Rajd Rowerowy na Noc Kupały. Trasa będzie wiodła z chrzanowskiego Rynku do Doliny Chechła w rejon Chechłostrady, gdzie Stowarzyszenie Przyjaźni Miastu organizuje imprezę Noc Kupały.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU									
Burmistrza Libiąża z dnia 18 czerwca 2026 r.									
Burmistrz Libiąża ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Libiąż, zapisanej w księdze wieczystej nr KR1C/00075355/1 Sądu Rejonowego w Chrzanowie oznaczonej działką nr 1468/8 o pow. 0,0637 ha, położonej w jednostce ewidencyjnej Libiąż-miasto, obręb Libiąż Mały przy ul. Drozdowej. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 80 215,68 zł , w tym należny podatek VAT 23%. Przetarg odbędzie się w dniu 05.08.2026 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Działkowa 1 w Sali Narad na I piętrze (pokój 112). W przetargu mogą brać udział osoby, które w terminie do 30.07.2026 r. wniosą wadium w pieniądzu w wysokości 16 000,00 zł na konto Urzędu Miejskiego w Libiążu: Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. nr 3775/14 + imię i nazwisko uczestnika przetargu”. Za termin wpłaty uważa się datę wpływu środków na ww. rachunek bankowy, pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości ponosi wszelkie opłaty związane z jej zakupem (notarialne, sądowe itp.). Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, w Wydziale Architektury, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1, a także zamieszczone na stronach internetowych tut. urzędu www.libiaz.pl; BIP. Ponadto informację o ogłoszeniu przetargu podano do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Libiąż poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Libiąż.									

JAN SMÓŁKA



FOT. Archiwum fotograficzne zawodnika

Jan Smółka, 12-letni uczeń Szkoły Podstawowej w Czernej, otrzymał powołanie do juniorskiej kadry narodowej w motocrossie. Już 5 lipca będzie reprezentował Polskę podczas Mistrzostw Świata Juniorów w czeskim Jininie. Wystartuje w kategorii MX85 jako jeden z zaledwie sześciu zawodników wybranych do reprezentacji kraju.

Swoją przygodę ze sportami motocyklowymi rozpoczął w wieku siedmiu lat. Początkowo trenował enduro, odnosząc pierwsze sukcesy i zwycięstwa. Trzykrotnie uczestniczył również w finałowych przejazdach „Kids Race” podczas Mistrzostw Świata SuperEnduro, m.in. w Tauron Arenie Kraków. Z czasem jednak jego największą pasją stał się motocross, któremu postanowił poświęcić się bez reszty.

Obecnie reprezentuje klub AMK Człuchów. Jego głównym trenerem jest Tomasz Wysocki z Wysocki Motorsport – jeden z najbardziej utytułowanych polskich zawodników motocrossowych.

Za sukcesami młodego mieszkańca gminy Krzeszowice stoi ogromna systematyczność i codzienna praca. Oprócz treningów na motocyklu Jan dba o wszechstronne przygotowanie fizyczne. Regularnie jeździ na rowerze, biega, uczestniczy w zajęciach pilatesu klasycznego oraz ćwiczy w domu pod okiem mamy. Nieocenionym wsparciem jest dla niego również tata, który towarzyszy mu podczas treningów i zawodów.

– Na zawody wyjeżdżamy zwykle w czwartek wieczorem. Wracamy w niedzielę późno w nocy, a od poniedziałku znów szkoła, nauka i treningi – mówią rodzice zawodnika.

Jan rywalizuje w zawodach organizowanych w Polsce, Czechach i na Słowacji, regularnie mierząc się z czołowymi młodymi zawodnikami Europy Środkowej. Punkty zdobywa w międzynarodowych mistrzostwach tych krajów.

Pod koniec maja wystartował w trzeciej rundzie cyklu Czech MX Junior na torze w Dolni Heřmanice, gdzie do kwalifikacji przystąpiło 44 zawodników.

– Tor był bardzo fajny, ale jednocześnie wymagający. Dużo błota, sporo błędów i mnóstwo emocji przez całe zawody. Ostatecznie kończę rundę na 6. miejscu w klasyfikacji generalnej – relacjonuje.

Dzień później rywalizował w trzeciej rundzie Międzynarodowych Mistrzostw Słowacji.

– Był to mój pierwszy start na tym torze i bardzo mi się spodobał. Rywalizacja była mocna, a tor mega szybki i wymagający – mówi młody motocrossowiec.

Od początku sezonu regularnie startuje niemal w każdy weekend, uczestnicząc w mistrzostwach Czech, Słowacji i Polski. Przed nim kolejne wyzwanie – wyjazd do Finlandii na następną rundę eliminacji do mistrzostw Europy. Jego celem jest awans do półfinału, który odbędzie się w estońskim Parnawie.

Najważniejszym punktem sezonu będą jednak Mistrzostwa Świata Juniorów w czeskim Jininie. Tor jest mu już dobrze znany z wcześniejszych startów.

– To bardzo wymagający obiekt, który nie wybacza błędów – podkreśla zawodnik.

Przygotowania do sezonu trwają przez cały rok. Zimą, gdy warunki treningowe w Polsce są ograniczone, Jan wraz z rodziną wyjeżdża na około dwa i pół miesiąca do Hiszpanii. Od trzech lat trenuje w rejonie Walencji i Barcelony, m.in. na znanym torze Red Sands. W tym roku uczestniczył także w specjalistycznych campach szkoleniowych prowadzonych przez Thomasa Šilejkę i Tomasza Wysockiego.

Mimo licznych obowiązków sportowych znajduje czas na inne zainteresowania. Interesuje się muzyką i gra na perkusji. Chętnie jeździ na rowerze, biega, a wolne chwile najchętniej spędza nad wodą, łowiąc ryby.

**Motocross to jedna z najbardziej wymagających dyscyplin sportów motorowych. Zawodnicy ścigają się na specjalnie przygotowanych torach ziemnych pełnych skoków, nierówności, kolein i ostrych zakrętów. Rywalizacja wymaga nie tylko doskonałej techniki jazdy, ale również ogromnej wytrzymałości, siły, refleksu oraz odporności psychicznej. W kategorii MX85 startują młodzi zawodnicy na motocyklach o pojemności do 85 cm³, a poziom rywalizacji na arenie międzynarodowej jest niezwykle wysoki.*

MP

Mamba to nie tylko liga

21 czerwca w hali sportowej w Chrzanowie odbędzie się finał siódmego sezonu Ligi Koszykówki Mamba. Rozgrywki, które z lokalnej inicjatywy pasjonatów stały się jedną z najbardziej rozpoznawalnych amatorskich lig w regionie, od lat rozwija Łukasz Ciołczyk – założyciel Akademii Dream-Makers, trener i organizator.

Jak sam przyznaje, rozwój ligi przeszedł jego najsmielwsze oczekiwania. Z sezonu na sezon rośnie liczba zawodników, kibiców oraz osób zaangażowanych w funkcjonowanie rozgrywek.

– Jestem bardzo zadowolony z tego, jak Liga Mamba rozwija się z roku na rok. Tworząc ją, chcieliśmy dać możliwość regularnej rywalizacji wszystkim miłośnikom koszykówki z naszego regionu. Dziś możemy mówić o rozgrywkach, które mają swoją markę, historię i wiernych uczestników. Widać coraz większe zaangażowanie drużyn, poprawę organizacji i rosnące zainteresowanie lokalnej społeczności – podkreśla Łukasz Ciołczyk.

Choć dziś liga jest dobrze

zorganizowanym projektem, początki nie były łatwe. Wymagały wielu rozmów, planowania i przekonywania ludzi, że warto zaangażować się w nową inicjatywę.

– Pierwsze sezony były czasem nauki i zdobywania doświadczeń. Trzeba było podejmować wiele decyzji i szukać najlepszych rozwiązań. Od początku jednak było widać, że środowisko koszykarskie potrzebowało takich rozgrywek. Nie byłoby jednak tych siedmiu sezonów bez mojej żony Kasi. To ona wspierała mnie na każdym etapie, dodawała otuchy i pomagała przetrwać trudniejsze momenty – mówi Ł. Ciołczyk.

Jego zdaniem jednym z największych atutów Ligi Mamba jest atmosfera, która wyróżnia ją na tle innych amatorskich rozgrywek.

– Oczywiście każdy chce wygrywać, ale równie ważna jest integracja środowiska. Na parkiecie spotykają się byli zawodnicy, aktywni gracze i osoby, które po latach wróciły do sportu. Staramy się jednocześnie prowadzić ligę w profesjonalny sposób. Są statystyki, sędziowie, relacje medialne i odpowiednia oprawa. Dzięki temu uczestnicy czują, że są częścią czegoś wyjątkowego – tłumaczy.

Poziom sportowy ligi również stale rośnie. Drużyny są coraz lepiej przygotowane, a mecze bardziej wyrównane.

– Zawodnicy analizu-

ją swoje występy, przygotowują się do sezonu i chcą się rozwijać. Dodatkowo pojawiają się nowe, młode zespoły, które coraz mocniej naciskają na bardziej doświadczonych rywali. Coraz częściej o wyniku decydują drobne szczegóły – mówi.

Już za kilka dni kibice będą świadkami najważniejszych spotkań sezonu.

– Spodziewam się wielkich emocji. Finały rządzą się swoimi prawami i wcześniejsze wyniki często nie mają znaczenia. Kluczowa będzie obecność zawodników i szerokość składu. Drużyna, która będzie dysponowała większą liczbą dostępnych graczy, może mieć przewagę zarówno w finale, jak i w meczu o trzecie miejsce – ocenia.

Rozwój Ligi Mamba to tylko część działalności Łukasza Ciołczyka. Drugim filarem jest Akademia Dream-Makers, która od kilku lat szkoli młodych koszykarzy.

– Pomysł na akademię zrodził się z miłości do koszykówki i pracy z dziećmi. Chciałem stworzyć miejsce, które będzie czymś więcej niż tylko treningami. Zależy nam na budowaniu charakteru, pewności siebie i dobrych nawyków. Sport jest świetnym narzędziem wychowawczym – podkreśla.

W akademii szczególnie nacisk kładzie się na wartości, które mają pomagać młodym ludziom nie tylko na boisku, ale również w codziennym życiu.

– Uczymy szacunku, odpowiedzialności, współpracy i pracowitości. Chcemy, aby nasi zawodnicy byli nie tylko dobrymi sportowcami, ale przede wszystkim wartościowymi ludźmi – mówi trener.

Efekty tej pracy są już widoczne. Absolwenci Dream-Makers trafiają do coraz mocniejszych klubów, a niektórzy rozwijają swoje kariery nawet poza granicami kraju.

– Jestem bardzo dumny z naszych wychowanków. Grają dziś nie tylko w Chrzanowie, ale również w Dąbrowie Górniczej, Jaworznie, Gliwicach, Katowicach, Oświęcimiu, a nawet w Stanach Zjednoczonych. To pokazuje, że wykonujemy dobrą pracę. Talent jest ważny, ale zawsze powtarzam, że bez systematyczności i ciężkiej pracy trudno osiągnąć sukces – zaznacza.

Zainteresowanie koszykówką wśród dzieci i młodzieży rośnie. Coraz więcej rodziców dostrzega korzyści płynące z aktywności sportowej, a młodzi zawodnicy widzą w akademii szansę na rozwój i możliwość pokazania się większym klubom.

– Jeszcze kilka lat temu koszykówka praktycznie nie istniała w naszym powiecie. Dziś coraz więcej dzieci chce trenować, a mieszkańcy coraz chętniej śledzą rozgrywki. To pokazuje, że wspólnie wykonałmy kawał dobrej roboty – podkreśla.

MP

Z BOISK, AREN I HAL

Kolejne medale dla Victorii Ju-Jitsu

Świetnie spisali się zawodnicy KS Victoria Ju-Jitsu podczas Otwartych Mistrzostw Polski w Ju-Jitsu Sportowym w Katowicach. Największym bohaterem zawodów został Marek Wind, który zdobył dwa tytuły mistrza Polski w kategorii U21 +94 kg – zarówno w formule Gi, jak i NoGi. Na podium stanęła również Kornelia Celarek, wywalczając srebro i brąz w kategorii U18 do 70 kg. W zawodach uczestniczyło ponad 50 klubów z całej Polski.

Burliga zwycięzcą turnieju o Puchar Burmistrza Libiąża

Na kortach TWS Sokrates w Libiążu rozegrano Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Libiąża. Do rywalizacji przystąpiło trzynastu zawodników, którzy walczyli systemem pucharowym. Najlepszy okazał się Marek Burliga. Drugie miejsce zajął Rafał Kania, trzecie Paweł Kasperczyk, a czwarte Zygmunt Sroka. Nagrody dla najlepszych zawodników wręczył Paweł Kasperczyk, reprezentujący Burmistrza Libiąża.

„Odjazdowy Bibliotekarz” ponownie na trasie

Miłośnicy aktywnego wypoczynku spotkali się podczas kolejnej edycji rajdu rowerowego „Odjazdowy Bibliotekarz” w Libiążu. Uczestnicy pokonali około 20-kilometrową trasę prowadzącą przez miasto oraz malownicze tereny leśne i okolice stawów Groble. Wydarzenie tradycyjnie połączyło promocję czytelnictwa z aktywnością fizyczną i integracją mieszkańców. Meta rajdu znajdowała się przy strażnicy OSP Moczydło.

Dwa srebra Mistrzostw Polski dla KS Judo Kangury

Wojciech Dudek i Natan Kaczmarek z KS Judo Kangury wywalczyli tytuły wicemistrzów Polski w jiu-jitsu sportowym w formule Fighting. Obaj zawodnicy zaprezentowali bardzo wysoką formę i po zaciętych pojedynkach sięgnęli po srebrne medale. Sukces jest efektem wielu miesięcy ciężkiej pracy oraz przygotowań prowadzonych pod okiem trenera Ryszarda Dziewulskiego, który od lat rozwija młode talenty w klubie.

MP

IMPREZA TYGODNIA

Mapa, sprint i walka z czasem

Na terenie Osiedla Niepodległości w Chrzanowie odbył się 3. etap XXIV Grand Prix Chrzanowa w biegach na orientację (BNO). W zawodach wzięło udział blisko 30 zawodników, którzy rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych i rodzinnej.

Bieg na orientację to dyscyplina łącząca wysiłek fizyczny z umiejętnością podejmowania szybkich decyzji. Zadaniem zawodników jest odnalezienie w jak najkrótszym czasie wyznaczonych punktów kontrolnych, korzystając jedynie z mapy i własnych umiejętności nawigacyjnych.

W kategorii K-12 triumfowała Zuzanna Owcarz, natomiast w M-14 zwyciężył Daniel Stanny.

W K-16+ pierwsze miejsce zajęła Julia Hebda, druga była Karolina Stanna, a trzecia Klaudia Szombara.

W M-16+ najlepszym okazał się Wadzim Shchahlou, drugie



Wanda Owcarz z tatą Rafałem

miejsce zajął Patryk Ponichter, a trzecie Bartosz Deda.

W K-35+ zwyciężyła Ewa Stanna, druga była Joanna Kłapacz, a trzecie miejsce zajęła Wanda Kubik

W M-35+ triumfował Wadym Ireneusz, drugi był Jakub Stanny, a trzeci Piotr Jamróz.

W K-50+ zwyciężyła Agnieszka Pułczyńska.

W M-50+ najlepszym był Ireneusz Hebda, drugi był Krzysztof Urbaniak, a trzeci Jacek Żmij.

W rywalizacji rodzinnej pierwsze miejsce zajęła Wanda Owcarz, drugie Marcel Gielata Marcel, a trzecie Kasper Ponichter.

MP



Odnaczeni przez MZPN. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można zobaczyć na przelom.pl

70-lecie Nadwiślanki Okleśna. Zagrały legendy

Mimo niesprzyjającej pogody mieszkańcy Okleśnej i zaproszeni goście w sobotę, 13 czerwca, licznie uczestniczyli w obchodach 70-lecia LKS Nadwiślanka. Jubileusz był okazją do uhonorowania osób, które przez lata tworzyły historię klubu.

Początki Nadwiślanki sięgają pierwszej połowy lat 50. XX wieku. Wówczas mieszkańcy Okleśnej własnymi siłami przygotowali pierwsze boisko i organizowali mecze towarzyskie. Oficjalnie klub powstał w 1956 roku. Na czele pierwszego zarządu stanęli Marian Pocztański i Bronisław Głuszek. Dzięki zaangażowaniu lokalnej społeczności drużyna rozpoczęła występy w rozgrywkach klasy C. Na przestrzeni siedmiu dekad klub przeżywał sukcesy i trudniejsze chwile związane z czasowym zawieszeniem działalności. Do najważniejszych osiągnięć sportowych należą awanse do klasy A w sezonach 1982/1983, 2000 oraz 2024/2025. Miniony sezon okazał się najlepszy w historii występów Nadwiślanki na tym poziomie rozgrywek – drużyna zajęła czwarte miejsce. Obecnie w klubie działają zespoły seniorów, juniorów, trampkarzy, młodzików i orlików, a regularnie trenuje oko-



Prezes klubu Jarosław Cichoń i burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila

ło stu zawodników. Najważniejszym punktem jubileuszowych obchodów był Mecz Legend pomiędzy byłymi zawodnikami Nadwiślanki Okleśna i Wisły Kraków. Drużynę gospodarzy poprowadził trener Mieczysław Szczurek, natomiast zespół gości wystąpił pod wodzą Marka Motyki. W składzie krakowian znaleźli się między innymi Kazimierz Kmiecik, Zdzisław Kapka, Zdzisław Janik, Paweł Brożek oraz Ryszard Czerwiec. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem piłkarzy „Białej Gwiazdy” 7-1. W przerwie meczu odbyły się licytacje sportowych pamiątek, w tym koszulek z autografami zawodników Wisły Kraków i legend Nadwiślanki. Wręczono również honorowe odznaczenia Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Brązowe odznaki otrzymali Joanna Giermek, Andrzej Piekarz, Dawid Pierzchała, Ireneusz Armatys oraz Marcin Stań-

czyk. Srebrną odznakę odebrał prezes klubu Jarosław Cichoń. Specjalne podziękowania i pamiątkową koszulkę otrzymał także Oskar Bączek. Po zakończeniu spotkania uczestnicy przenieśli się pod scenę, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości. Gratulacje działaczom, trenerom i zawodnikom składali m.in. starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala oraz burmistrz Alwerni Beata Nadzieja-Szpila. Organizatorzy przygotowali również wiele atrakcji dla mieszkańców i gości. Młodszy mogli korzystać z darmowych dmuchańców, euro bungee, bumper balls, animacji, konkursów oraz piana party. Na uczestników czekały także strefa gastronomiczna, grill, foodtrunki i bar z napojami. Wieczorem na scenie wystąpił zespół Zbójce, a zwieńczeniem obchodów była zabawa taneczna z DJ-em Hubertusem.

Marek Oratowski



Przy piłce zawodnik Wisły

WYNIKI Z REGIONU

Piłkarze Fabloku ulegli w karnych. To koniec marzeń o „okręgówce”

Zawodnicy MKS Fablok Chrzanów przegrali w Bystrej Podhalańskiej półfinał baraży o awans do „okręgówki”. Gracze Balina, którzy już wcześniej wywalczyli awans do A-klasy, wzięli rewanż na rywalach z Sanki za przegraną w pierwszej rundzie.Trzebinia pożegnała się z IV ligą porażką w Muszynie.

PIŁKA NOŻNA

IV liga
Poprad Muszyna – MKS Trzebinia 2-1 (Andrii Liasak 77, Kacper Laskarz 79 – Oskar Chechelski 81)
V liga – grupa zach.
Świt Krzeszowice – Jutrzenka Giebułtów 0-0
Klasa okręgowa – Oświęcim
LKS Żarki – Olimpia Chocznia 0-1 (Jakub Rzepa 64)
Halniak Maków Podhalański – Nadwiślanin Gromiec 4-4 (Marcin Młynarski 68, Karol Dyrzc 72, Dmytro Luts 45+1 i 55 – Paweł Wierzbic 60, 62 i 74, Mateusz Węgorzek 69)
Klasa A – półfinał baraży o klasę okręgową
KS Bystra – Fablok Chrzanów 2-2 (samob., Karol Urbański 90 – Karol Jędrzejczyk 41 i 63), karne 3-1. Awans Bystrej.
Klasa B – Chrzanów
Korona Lgota – Promyk Bołęcin 4-3 (Piotr Dziedzic 29, Rafał Skubis 56, Piotr Żbik 62, Maciej Pajestka 88 – Liwiusz Wałach 2 i 54, Bartłomiej Woźniak 72)
ZGOK AP 21 Orzeł Balin – Sankowia Sanka 6-0 (Jakub Maciejowski 4 i 54, Dawid Pluta 49, Kamil Kowalczyk 65, Wiktor Guja 83, samob. 86)
MKS Libiąż – Zryw Brodla 3-0 vo. (goście nie dojechali).
Jutrzenka Ostreżnica – Zgoda Byczyna 2-2 (Kamil Knapczyk 59, Igor Kawala 60 – Kamil Oleksy 65, Patryk Wronka 85)
Tempo Piąza – MKS Fablok Chrzanów II 4-1 (Antoni Chodlewski 20, 53, 59 i 89 – Dominik Kolbusz 23)
GKS Victoria Jaworzno II – Wisła Jankowice 3-4 (Jakub Miśkowiec 61, Michał Grojec 90, samob. 45 – Patryk Winiarski 5, Robert Kluska 39, Bartłomiej Waszak 76 i 90)

LICZBA KOLEJKI

3

remisy zaliczyli w minionym sezonie piłkarze Gromca

(MO)

KRÓTKO



Piotr Chlipała był m.in. trenerem MKS Trzebinia

Świetna passa trenera Chlipały

Od października ubiegłego roku rezerwy Wieczystej prowadzi Piotr Chlipała. To był piłkarz między innymi Sandecji Nowy Sącz, Kmity Zabierzów, Kolarza Stróże, Resovii oraz Świt Krzeszowice. Trenerskie doświadczenie zdobywał m.in. w Wiślanach Jaśkowie i MKS Trzebinia. Do rezerw Wieczystej przyszedł, gdy trener Rafał Jędrzejczyk dołączył do sztabu pierwszej drużyny.

Zespół pod jego wodzą rozegrał 23 mecze ligowe. Bilans to 15 zwycięstw, 6 remisów i 2 porażki. W miniony weekend po remisie z Kalwarianką rezerwy Wieczystej wywalczyły awans do trzeciej ligi. Wielu młodych zawodników pod okiem Piotra Chlipały wykonało kolejny, duży krok w rozwoju.

Znów zagrali oldboje

Na stadionie MKS Trzebinia odbyło się kolejne spotkanie byłych zasłużonych zawodników, trenerów i działaczy KS Hutnik Trzebinia oraz KS Górnik Siersza. Przy tej okazji rozegrano również mecz w ramach Ligi Oldbojów PPN Chrzanów, odbywający się pod patronatem burmistrza Jarosława Okoczuka. MKS Trzebinia, jako współorganizator rozgrywek, podejmował drużynę oldbojów MKS Fablok Chrzanów. Chrzanowianie wygrali 2-0.

IV liga			
1. Wieczysta II	36	73	108-49
2. Andrychów	36	73	90-50
3. Ryczów	36	73	62-35
4. Gorlice	36	58	69-39
5. Myślenice	36	55	59-56
6. Muszyna	36	53	64-68
7. Maniowy	36	53	52-43
8. Kalwarianka	36	53	70-55
9. Bocheński KS	36	52	64-53
10.Limanovia	36	51	62-72
11.Pcimianka	36	47	63-70
12.Białka T.	36	45	59-77
13.Hutnik II	36	44	59-65
14.Unia Tarnów	36	42	47-61
15.Garbarnia	36	40	53-61
16.Okocimski	36	39	48-62
17.Metal	36	38	36-38
18.Niepołomice II	36	36	39-67
19.MKS Trzebinia	36	18	37-90

V liga			
1. Jaworzno	30	66	74-38
2. Modlnica	30	53	73-65
3. Białka	30	49	68-35
4. Krzeszowice	30	48	50-42
5. Nowa Wieś	30	47	61-45
6. Myślenice	30	46	50-56
7. Radziszów	30	45	46-47
8. Kocmyrów	30	45	65-57
9. Zabierzów	30	42	58-52
10.Chełmek	30	42	50-53
11.Giebułtów	30	41	63-45
12.Osiek	30	39	44-56
13.Piaski W.	30	38	32-41
14.Oświęcim	30	34	43-53
15.Dobczyce	30	18	33-67
16.Bydlin	30	12	20-78

Klasa okręgowa – Oświęcim			
1. Bobrek	30	70	93-41
2. Krzeszów	60	38	87-31
3. Wadowice	30	66	78-25
4. Chocznia	30	58	52-16
5. Rajsko	30	51	67-44
6. Sucha B.	30	46	61-61
7. Gorzów	3	44	53-38
8. Juszczyń	30	44	66-50
9. Inwałd	30	39	52-73
10.Maków P.	30	38	61-65
11.Gromiec	30	36	57-67
12.Jawiszowice	30	36	54-62
13.Stryszawa	30	28	62-77
14.Brzeźnica	30	24	38-88
15.Zawoja	30	16	39-111
16.Żarki	30	9	27-102

Klasa B – Chrzanów			
1. Balin	22	60	120-11
2. Jankowice	22	54	98-41
3. Victoria II	22	47	68-15
4. Sankowia	22	46	81-40
5. MKS Libiąż	22	39	76-66
6. Ostreżnica	22	36	53-49
7. Piąza	22	30	52-55
8. Lgota	22	28	44-63
9. Byczyna	22	21	41-59
10.Fablok II	22	16	42-107
11.Bołęcin	22	7	20-105
12.Brodla	22	4	13-127

Szykuje się walne

Zarząd LKS Promyk Bołęcin zaprasza wszystkich członków klubu oraz sympatyków na zebranie sprawozdawcze. Odbędzie się na stadionie przy ul. Sportowej w niedzielę 28 czerwca o godz. 19 (I termin) lub 19.15 (II termin).

Zmiana w kadrze MTS-u

Działacze I-ligowego MKS Chrzanów poinformowali, że z klubem żegna się rozgrywający Mateusz Czerwiński. „Mateusz, dziękujemy za zaangażowanie, walkę w każdym meczu i wszystkie emocje, których dostarczyłeś kibicom. Dziękujemy za godziny spędzone na treningach, pozostawione zdrowie i serce do gry” – napisali na Fb.

(MO)

Serwisowe

- LODÓWKI - naprawa. 501-722-754

NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Okolicznościowe

- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Transportowe

- KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936
- PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099
- TRANSPORT - sprzedaż kruszywu: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

- STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

- 730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722
- DOSTAWA gazu w butlach. Max-gaz - 694-521-066, 32-711-98-40
- SZANOWNY Kliencie, pielęgnacja twego ogrodu: koszenie, wycinka drzew itp. Tel. 730-195-684.

BAZAR

Sprzedam

- MEBLE ogrodowe, huśtawki - 515 646 722

- TRAK taśmowy, wielopila, strugarka czterostronna; przyczepka dwukołowa - 605 604 216

Zwierzęta

- ODDAM kocięta w dobre ręce - 608 580 315

Różne

- BARCELONA - Katalonia, 11-17.10.2026, 550 euro + samolot. Info tel. 609 812 239
- USUWANIE os, szerszeni - 730 067 038

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

- Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

- Lek. med. Leszek Romanowski – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27
- NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

- Bulińska-Głównia Małgorzata – endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748
- Dr Jacek Szymkowiak – endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

- Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątek i soboty - 512-354-676

- Lek. med. Leszek Romanowski – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

- Tomasz Kowalik – gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

- Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273
- Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

- Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Wiodkowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921
- Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

- Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011
- Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów - 32-623-32-75, 602-764-399

- dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177
- Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

- Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk
- Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544
- Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912
- Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

- Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601
- Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

- Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

- Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Psycholog

- Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń – psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Al. Henryka 53 - 662-643-980
- PRZESTRZEŃ Psychoterapii Aleksandra Wołoszczak. Psychoterapia par i indywidualna osób dorosłych Dromedica, Libiąż, Al. JP II 13/1, Kraków, Śliczna 34B/101 www.dromedica.pl, Tel. 664-433-735, https://dromedica.pl/.

Reumatolog

- Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

- Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923
- DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347
- Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944
- STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

- Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17
- Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

- Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631
- Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

- Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelna, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007
- Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M. Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

- Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

- D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrażenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIO-NA - NOWOŚĆ - 880 496 299
- Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

- Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

- Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31

LAPTOPY PROMOCJA

NOTEBOOK LENOVO 100 WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS TRZEBINIA

ul. Targowa 2

Obok Placu Targowego

POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO

Tel. 32 753 4004

PROMOCJA

LENOVO 100- WINDOWS 10

PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,

RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,

KAMERA, WIFI, EKRAŃ HD LED 15,6"

ROLETY ZEWNĘTRZNE

250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis!

26 lat tradycji

Pomiar Dojazd Montaż

TELEFON

FACHBUD

601 892 200 • 601 435 839

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczenie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX

tel. 509 606 661, 32 623 11 31

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM LABORATORIUM ANALITYCZNEGO

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia

zaprasza swoich Pacjentów na akcję "PROFILAKTYKA BIALACZKI" w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM

szczegóły w Rejestracji przychodni:

ul.J. Gołąba 1 w Babicach

ul.M.J. Piłsudskiego 226 w Zagórzcu

ul.Św. Floriana 15 w Mętowie

ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

KAPITAŁ LUDZKI

CD*OZ

OPROJEKTOWANIE I WYKONANIE PRAC PROJEKTOWYCH

CD*OZ

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ pelletowe

RATY!!!

Armatura sanitarna wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986

BEZ BUFORA

eco

5

Marinex

Mariusz Biela

tel./fax 32-711-93-40

602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym

tyunki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

Węgiel prosto z Kopalni

- Kostka (Piast, 25MJ/kg)
- Orzech (Piast, 25MJ/kg)
- Ekogroszek (Wesola Mysłowice, 28MJ/kg)

PROMOCJA!

TRANSPORT

REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja

32-540 Trzebinia, ul. Długa 53

tel./fax 32-612-25-50,

e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna

Grażyna Kaim

Wydawca

Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:

Stanisława Ciepichal,

Andrzej Gawera,

Weronika Korbut,

Tadeusz Jachnicki,

Alicja Molenda,

Marek Oratowski,

Michał Papiernik

Klaudia Remsak

Druk

Polska Press Sp. z o.o.,

Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,

tel. 32- 612-25-50 wew. 22

pn. 9.00 - 16.00

wt. śr. cz. 9.00 - 15.00

pt. 9.00-13.00

reklama i promocja

tel. 32- 612-25-50 wew. 24

697 358 999

Dziennikarz dyżurny

697 351 999

TYGODNIK LOKALNY

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców

REPROPOL

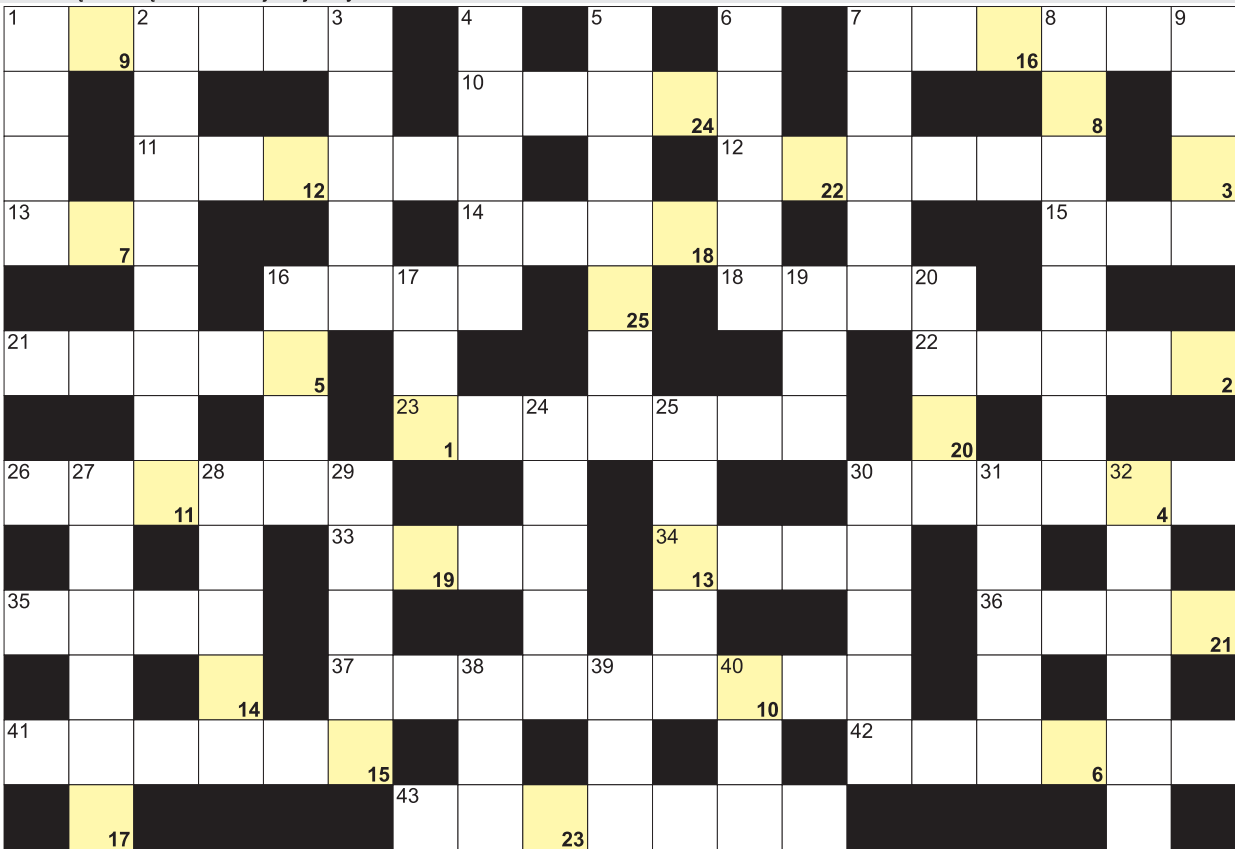
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Nr 15
(2026)

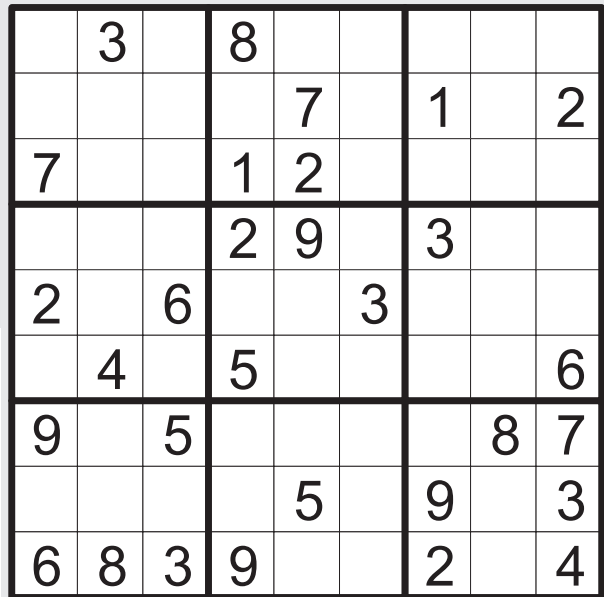
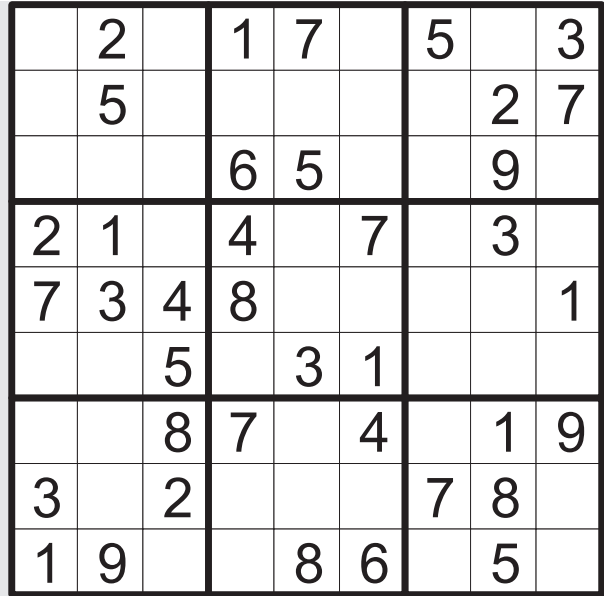
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) najniższy stopień podoficerski; 7) hurtowy i detaliczny w gospodarce; 10) gruszek i truskawki; 11) Stachura, były poeta; 12) stolica Kazachstanu; 13) warzona lub morska, przyprawa; 14) państwo z Kairem; 15) koreańska marka samochodów; 16) Gustav Jung, słynny psycholog; 18) duża sala reprezentacyjna na Uczelni; 21) owady na nieświeżym towarze; 22) skowronek borowy krócej; 23) Gopło lub Mamry; 26) wędlina z uda wieprzowego; 30) nasz staw z rzepką; 33) zapasowe wożone w aucie; 34) i krupnik, i rosół; 35) Tb dla chemika; 36) omijany, zakazany temat; 37) lekarz od zgryzu; 41) "judasz" w drzwiach; 42) pojazd do ubijania śniegu na stokach narciarskich; 43) inaczej wstępny w rodzinie. **PIONOWO:** 1) kierunek płynięcia statku; 2) pampersy dla niemowląt; 3) rzeka w Nantes; 4) pomniejszona kopia samolotu; 5) fałdki z rzęsami chroniące oczy; 6) Szydło, była premier Polski; 7) pięciogwiazdkowy oferuje no-clegi; 8) stolica Indonezji; 9) Mona ... z obrazu Leonarda da Vinci; 16) pierwiastek Zn; 17) biblijny Eden inaczej; 19) powyżej kolana; 20) Moro, były premier Włoch; 24) Au w tablicy Mendelejewa; 25) kamień w pierścionku; 27) trzecia planeta od Słońca; 28) niejeden w ma-gazynku pistoletu; 29) występuje w teatrze; 30) azjatycki kraj z Doha; 31) pierwiastek Lu; 32) sery, śmietana i mleko; 38) duża cięża-rówka potocznie; 39) spód morza; 40) biblijny budowniczy arki.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:



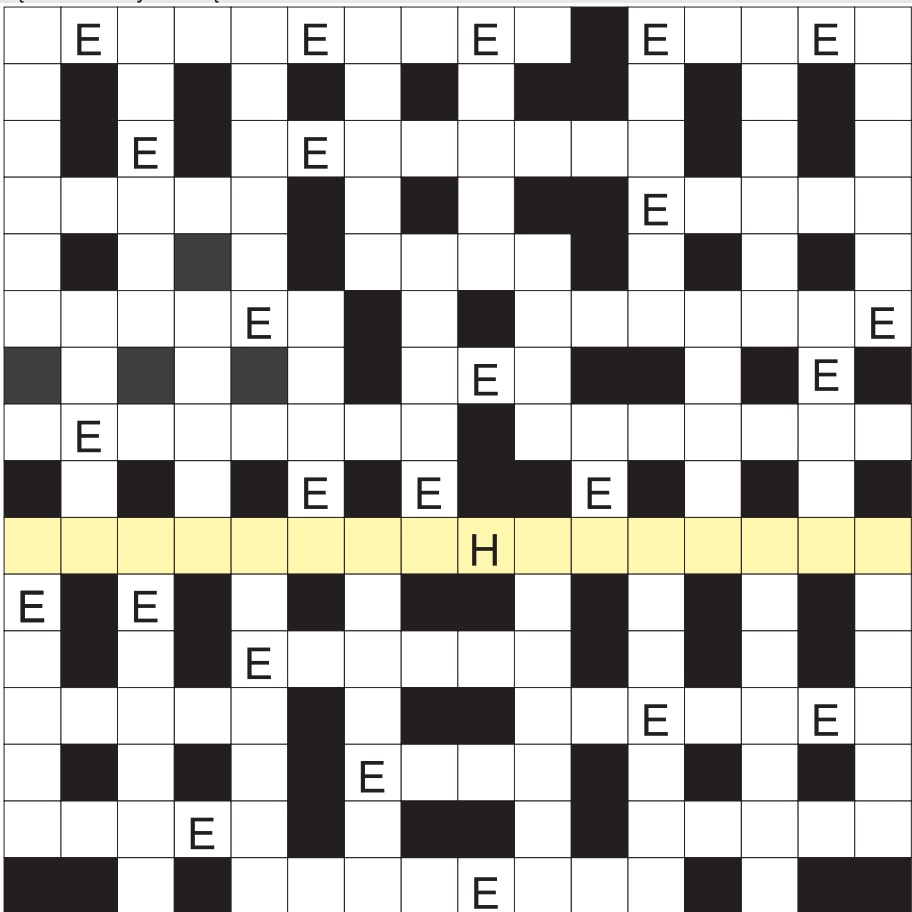
WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 nazwisk słynnych malarzy. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos. Znajdź i wykreśl: Dali, Degas, Klimt, Miro, Monet, Greco, Renoir, Bosch, Munch, Durer, Warhol, Bacon, Kossak, Mat-tisse, Santi, Manet, Ernst, Goya, Millet, Picasso.



BAŚKA z HASŁEM

Nr 15
(2026)

Hasło z kolorowych pól z lite-rą "H" utworzy rozwiązanie:



Ujawniliśmy samogłoski "E". Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwią-zaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.

Poczytna, rozchwytywana książka; Ag dla chemika; naczynia do picia kawy; stolica włoskiej Lombardii; znany włoski likier z migdałów; słuchowy lub na zęby, urządzenie; w parze z samcami; piąty, ryczący znak zodia-ku; stolica Chin; największa wyspa Galapa-gos; prezes Rady Ministrów w Polsce; pier-wiastek Pm; Eugene, autor dramatu "Lysa śpiewaczka"; Wielkie i Małe z Kubą i Domini-ką; obywatel znad Bosforu; inna nazwa laufra w szachach; części wyżsigo kolarskiego; zwierzchnik diecezji w kościele, ordynariusz; stolica Finlandii; lodowcowa lub kamienia w dziejach Ziemi; w kratkę lub w linie dla ucznia; kraj ze stolicą w Paramaribo; Hemingway, słynny amerykański pisarz; amazonka, żona Tezeusza; pies hodowany do wyścigów; kory-tarz w skale dla pociągu; wolnomularz ina-czej; szklivo pokrywające garnek; pracowni-ca tajnego wywiadu, szpieg; niebieskie linie na mapach; druga największa wyspa Grecji; mała bohaterka "W pustyni i w puszczy" Sien-kiewicz; minerał w kolorowe pasemka; słyn-ny wulkan na Sycylii; lilia, baldasznik afrykań-ski inaczej; pierwsza planeta od słońca; Wa-siak, Miss Polonia 1983; stolica Mali; amery-kański stan ze stolicą w Boise; waluta w Sa-moa; rdzenna mieszkanka Tirany; wspólnota Franciszkanów lub Benedyktynów.

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST



ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!

NA PRZEŁOM.PL

ZNP chce uratować grób swojej założycielki. Szuka darczyńców

Na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie spoczywa Anna Dietrich, pierwsza prezeska ogniska Chrzanów Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego w Galicji, poprzednika dzisiejszego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jej grób ma już niemal sto lat i wymaga renowacji. Chrzanowski ZNP rozpoczął działania, by przywrócić mu dawny wygląd.



Anna Dietrich

Anna Dietrich żyła w latach 1865-1927. Pracowała jako nauczycielka w szkole ludowej przy kościele św. Mikołaja w Chrzanowie. W latach 1907-1927 była pierwszą dyrektorką Żeńskiej Szkoły Powiatowej im. Królowej Jadwigi w Chrzanowie. Przez dwie dekady, od 1906 do 1926 roku, kierowała miejscowym ogniskiem nauczycielskiej organizacji związkowej, której spadkobiercą jest dzisiejszy ZNP. Dzięki planowanej renowacji pamięć o jednej z najważniejszych postaci w historii chrzanowskiej oświaty ma zostać zachowana dla kolejnych pokoleń.

(g) Grób Anny Dietrich na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie



WSPOMNIENIE

Anna Głownia (1944 - 2026)

10 czerwca 2026 r. zmarła wieloletnia nauczycielka SP w Płazie i była dyrektorka SP nr 8 w Chrzanowie. Miała 82 lata.



Podstawowej nr 8 w Chrzanowie „w budowie”. Tak Ania wspominała ten moment:

„Gdy przyjechałam na plac budowy po raz pierwszy zastałam ogrodzoną, błotnistą przestrzeń z zarysem jednego budynku”.

W tym samym roku, 1 września, rozpoczął się pierwszy rok szkolny z uczniami klas I, II i III w oddanym do użytku pawilonie z salami lekcyjnymi i częścią administracyjno-gospodarczą,

przy wciąż trwającej budowie pozostałych części szkoły.

Jako dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 8 w Chrzanowie, drugiej co do wielkości w powiecie, dała się poznać jako osoba ambitna, pracowita, perfekcyjna, stanowcza, wymagająca od siebie i innych, wrażliwa i sprawiedliwa, z niezwykłą precyzją dbająca o wygląd szkoły i jej otoczenia. Za wysoki poziom organizacji placówki była wielokrotnie wysoko oceniana.

Szkoła prowadzona przez Anię była organizatorem międzyszkolnych imprez o zasięgu miejskim, rejonowym, wojewódzkim i dochowała się wielu finalistów i laureatów w konkursach przedmiotowych.

Ważnym wydarzeniem w 1990 r., w które Ania włożyła wiele wysiłku, była uroczystość nadania szkole imienia Szarych Szeregów i otrzymania sztandaru.

Za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej oraz wyróżniającą pracę pedagogiczną była nagrodzona: Złotym Krzyżem Zasługi nadanym przez Radę Państwa (1984 r.), Nagrodą III stopnia Ministra Oświaty i Wychowania (1980 r.), nagrodami Kuratora Oświaty (1973 r. i 1990 r.), Nagrodą Inspektora Oświaty i Wychowania (1989 r.).

Dziękujemy Ci Aniu, że byłaś filarem, mózgiem i dobrym duchem tej szkoły. Dbając o nią jak o własny dom i stworzyłaś atmosferę, w której wszyscy czuliśmy się za nią odpowiedzialni.

Dziękujemy za Twoją pomoc i wsparcie, wyrozumiałość, aprobatę i uśmiech.

Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

Emerytowani Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Chrzanowie

Odeszli od nas

Wspominamy nazwiska zmarłych mieszkańców powiatu chrzanowskiego, których pogrzeby odbyły się w ciągu ostatniego tygodnia.

- Piotr Kapusta, lat 41, zmarł 6 czerwca, pochowany 10 czerwca na cmentarzu w Trzebini Sierszy
- Daniel Jasko, lat 46, zmarł 7 czerwca, pochowany 12 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Leokadia Ślusarczyk, lat 93, zmarła 8 czerwca, pochowana 11 czerwca na cmentarzu w Płokach
- Stanisław Nędzkowski, lat 76, zmarł 10 czerwca, pochowany 12 czerwca na cmentarzu parafialnym w Żarkach
- Józef Giermek lat 75, zmarł 8 czerwca, pochowany 11 czerwca na cmentarzu parafialnym w Porębie Żegoty
- Natalia Dwornik, lat 37, zmarła 8 czerwca, pochowana 15 czerwca w Chełmku
- Maria Szczepanek, lat 90, zmarła 9 czerwca, pochowana 11 czerwca na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Eugeniusz Możdzonek, lat 76, zmarł 9 czerwca, pochowany 13 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Teresa Foltyn, lat 77, zmarła 10 czerwca, pochowana 13 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Danuta Lelito, lat 87, zmarła 10 czerwca, pochowana 13 czerwca na cmentarzu w Żarkach
- Emilia Iskra, lat 88, zmarła 10 czerwca, pochowana 12 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Czesław Urbańczyk, lat 88, zmarł 10 czerwca, pochowany 12 czerwca na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Józef Antczak, lat 78, zmarł 10 czerwca, pochowany 12 czerwca na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Anna Głownia, lat 82, zmarła 10 czerwca, pochowana 13 czerwca na cmentarzu parafialnym w Płazie
- Władysława Witek, lat 83, zmarła 11 czerwca, pochowana 13 czerwca na cmentarzu w Bołecinie
- Adam Pytlik, lat 80, zmarł 11 czerwca, pochowany 15 czerwca na cmentarzu w Trzebini Sierszy
- Władysław Kadłuczka lat 91, zmarł 11 czerwca, pochowany 13 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Stefan Włodarczyk, lat 89, zmarł 11 czerwca, pochowany 13 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Marian Lewandowski, lat 69, zmarł 12 czerwca, pochowany 17 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Janina Włodyka zd. Jajuga, lat 80, zmarła 12 czerwca, pochowana 18 czerwca na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Wincenty Władysław Rzepa, lat 13 czerwca, pochowany 16 czerwca w Żarkach
- Danuta Kościelniak, lat 90, zmarła 14 czerwca, pochowana 17 czerwca na cmentarzu w Ostrężnicy
- Beata Borsetti, lat 62, zmarła 15 czerwca, pochowana 17 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Genowefa Łazur, lat 100, zmarła 13 czerwca, pochowana 16 czerwca na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- Franciszek Kuras, lat 82, zmarł 15 czerwca, pochowany 18 czerwca na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Stanisław Kumala, lat 76, zmarł 15 czerwca, pochowany 17 czerwca na cmentarzu parafialnym w Trzebini

Nekrologi publikujemy na bieżąco i nieodpłatnie w dziale Nekrologi na portalu przelom.pl.

Tam możecie zapalić Zmarłym wirtualny znicz. Kontakt w sprawie publikacji: gazeta@przelom.pl, tel. 612-25-50 w. 22

OGŁOSZENIE

Piszcie wspomnienia

To nie muszą być obszerne teksty. Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych o Zmarłym przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie zadbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni.

Pomożemy zredagować Wasze teksty.

Zapraszamy do kontaktu.

Tel. 697 358 999 mail: nekrologi@przelom.pl

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”

Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902

ul. Olkusa 62

32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnania.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

przełomowe
KADRY

W kolejnym materiale w cyklu prezentującym fotografie publikowane w grupie PRZEŁOMowe Kadry zaglądamy na grecką wyspę Kos. Autorem kadru jest Kamil Jarosz z Pogorzyc.

– Ten widok zna chyba każdy, kto odwiedził grecką wyspę Kos. Zdjęcie wykonałem w Zii, najwyżej położonej wiosce na wyspie, gdzie można podziwiać jedno z najpiękniejszych zachodów słońca. Charakterystyczny grecki kościół z niebieskimi kopułami, w oddali jezioro słodkowodne z flamingami, a za nim już tylko morze i skupisko niewielkich wysepek – to widok, który zapiera dech w piersiach – opowiada autor. Zia położona jest na zbo-



zczach góry Dikeos, najwyższego szczytu wyspy Kos. To jedno z najchętniej odwiedzanych miejsc przez turystów, słynące z tradycyjnej zabudowy, klimatycznych tawern i spektakularnych panoram rozciągających się na północne wybrzeże wy-

spy oraz Morze Egejskie. Widoczne na zdjęciu słonowodne jezioro Alikes jest ważnym przystankiem dla ptaków migrujących, w tym flamingów, które można obserwować tu szczególnie poza szczytem sezonu letniego.

Autorem fotografii jest Kamil Jarosz, mieszkaniec Pogorzyc, który chętnie łączy swoje wędrówki – często górskie – z fotografowaniem. Swoimi pracami regularnie dzieli się w grupie PRZEŁOMowe Kadry. (taj)

HOROSKOP

18-24 CZERWCA

Początek astronomicznego lata 21 czerwca sprzyja otwieraniu nowego rozdziału. Warto wykorzystać ten czas na planowanie wakacji, regenerację sił i znalezienie równowagi między obowiązkami a odpoczynkiem.

Baran (21.03–19.04)

Poczujesz przypływ energii związany z początkiem lata. To doskonały moment, aby dopiąć wakacyjne plany i zarezerwować ostatnie szczegóły wyjazdu. W pracy pojawiają się sprawy wymagające szybkich decyzji, ale poradzisz sobie bez problemu. Weekend sprzyja aktywnemu wypoczynkowi. Ktoś z bliskiego otoczenia może zainspirować Cię do odwiedzenia miejsca, o którym wcześniej nawet nie myślałeś.

Byk (20.04–20.05)

Skupisz się na finansach związanych z wakacjami. Warto przeanalizować wydatki i poszukać korzystnych ofert. Początek lata zachęci Cię do spędzania większej ilości czasu na świeżym powietrzu. W relacjach rodzinnych zapanuje przyjemna atmosfera. Drobną inwestycją związaną z wypoczynkiem lub wyposażeniem domu przyniesie więcej satysfakcji, niż się spodziewasz.

Bliźnięta (21.05–20.06)

Słońce będzie Ci sprzyjać. To czas nowych pomysłów i spotkań towarzyskich. Możesz otrzymać ciekawą propozycję wyjazdu lub spontanicznej podróży. Nie odkładaj decyzji na później – lato premiuje odwagę i otwartość. Nie zdziw się, jeśli pod koniec tygodnia otrzymasz wiadomość od osoby, z którą dawno nie miałeś kontaktu.

Rak (21.06–22.07)

Zbliżające się urodziny oraz początek lata skłonią Cię do refleksji nad najbliższymi miesiącami. Dobrze zaplanuj wakacyjny odpoczynek, bo organizm zaczyna domagać się regeneracji. W uczuciach możliwe niespodzianki. Warto znaleźć chwilę dla siebie i zastanowić się, jakie cele chcesz zrealizować jeszcze przed końcem lata.

Lew (23.07–22.08)

Choć lato dopiero się zaczyna, już poczujesz jego atmosferę. W gronie znajomych pojawiają się pomysły wspólnych wyjazdów lub wydarzeń plenerowych. To dobry tydzień na organizowanie urlopu i podejmowanie nowych wyzwań. Twoja otwartość i dobry humor sprawią, że staniesz się duszą towarzystwa podczas spotkań i rodzinnych wydarzeń.

Panna (23.08–22.09)

Będziesz planować każdy szczegół wakacyjnego wypoczynku. Taka dokładność okaże się atutem. W pracy warto zamknąć załegłe sprawy przed sezonem urlopowym. Weekend sprzyja krótkim wycieczkom i kontaktowi z naturą. Jeden dobrze zaplanowany dzień pozwoli Ci zaoszczędzić wiele czasu i uniknąć niepotrzebnego stresu w kolejnych tygodniach.

Waga (23.09–22.10)

Przed Tobą tydzień pełen inspiracji. Możesz zainteresować się podróżą do miejsca, którego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Początek lata przyniesie więcej optymizmu i chęci do zmian. W relacjach postaw na szczerość. Nadchodzące dni sprzyjają rozwijaniu pasji, które od dawna odkładałeś na później z powodu codziennych obowiązków.

Skorpion (23.10–21.11)

Skupisz się na sprawach rodzinnych. Wakacyjne plany mogą wymagać korekt, ale ostatecznie wszystko ułoży się po Twojej myśli. Przesilenie letnie przyniesie przypływ motywacji do działania. W rozmowie z bliską osobą możesz usłyszeć radę, która pomoże Ci spojrzeć na pewną sprawę z zupełnie innej perspektywy.

Strzelec (22.11–21.12)

To znak podróżników, dlatego nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie wyjątkowo korzystny. Możliwe spontaniczne decyzje o wyjeździe lub odkrycie atrakcyjnego kierunku na wakacje. Korzystaj z okazji i nie siedź w miejscu. Gwiazdy sprzyjają poznaniu nowych ludzi, szczególnie podczas podróży, wydarzeń plenerowych i letnich festynów.

Koziorożec (22.12–19.01)

Praca nadal będzie zajmować sporą część Twojej uwagi, ale warto znaleźć czas na planowanie letniego odpoczynku. Organizm sygnalizuje potrzebę zwolnienia tempa. Dobrze wpłyną na Ciebie spacer i aktywność na świeżym powietrzu. Nie wszystko musi być dopięte na ostatni guzik – czasem odrobina spontaniczności przynosi najlepsze wspomnienia.

Wodnik (20.01–18.02)

Początek lata obudzi w Tobie potrzebę zmian. Możesz wpaść na nietypowy pomysł związany z urlopem lub weekendowym wypadem. W sprawach sercowych szykuje się więcej emocji niż zwykle. Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie, dlatego warto zapisywać pomysły pojawiające się podczas codziennych zajęć.

Ryby (19.02–20.03)

To dobry czas na marzenia i ich realizację. Wakacyjne plany zaczynają nabierać realnych kształtów. Nie bój się zaufać intuicji przy podejmowaniu decyzji. Koniec tygodnia przyniesie okazję do odpoczynku w gronie bliskich. Lato przyniesie Ci więcej okazji do spotkań i rozmów, które pozytywnie wpłyną na Twoje samopoczucie i plany na przyszłość.

Żniwo szkarlatyny w 1907 roku

W ciągu zaledwie kilkunastu dni epidemia szkarlatyny zamieniła niewielki Rozkochów w wieś pogrążoną w żałobie. Zachorowało około 80 dzieci, a aż 30 z nich zmarło. To jedno z najtragiczniejszych lokalnych wydarzeń początku XX wieku.

Podczas gdy cała Galicja w grudniu 1907 roku oplakiwała śmierć Stanisława Wyspiańskiego, o czym donosił również z pierwszej strony „Tygodnik Chrzanowski”, mieszkańcy Rozkochowa zmagali się z własną tragedią – gwałtowną epidemią szkarlatyny.

Wszystko zaczęło się w drugiej połowie listopada. Wśród dzieci pojawiły się pierwsze przypadki płonicy (szkarlatyny). Lokalne władze natychmiast powiadomiły c. k. starostwo, które skierowało do Rozkochowa lekarza okręgowego, dr. Józefa Rednarskiego. Mimo podjętych działań choroba rozprzestrzeniła się błyskawicznie, zbierając tragiczne żniwo wśród najmłodszych.

W ciągu zaledwie kilkunastu



dni zachorowało około 80 dzieci. Życie straciło 30 z nich, co oznaczało, że nie przeżyło niemal co trzecie zakażone dziecko. Codziennie w Rozkochowie odbywało się od dwóch do pięciu pogrzebów dziecięcych.

W obliczu narastającej liczby zachorowań wybuchł spór dotyczący funkcjonowania miejscowej szkoły. Mimo szerzącej się zarazy placówka pozostawała otwarta, ponieważ

lekarz okręgowy początkowo nie widział podstaw do jej zamknięcia. Decyzja ta wywołała niepokój również w sąsiednich miejscowościach.

Autor relacji opublikowanej w „Tygodniku Chrzanowskim”, mieszkaniec Źródek, pisał, że nie czekając na decyzje władz, sam zabronił dzieciom ze swojej wsi uczęszczania do szkoły w Rozkochowie, obawiając się dalszego szerzenia choroby.

Dopiero później okazało się, że lekarz okręgowy nie miał kompetencji do zamknięcia szkoły. Taką decyzję mógł podjąć wyłącznie jego przełożony na szczeblu powiatowym. Gdy ostatecznie wydał odpowiednie zarządzenie, przerwano naukę, ograniczając dostęp do jednego z głównych miejsc szerzenia się zakażeń.

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie”

W numerze 24. (1248), który ukazał się 15 czerwca 2016 roku, pisaliśmy między innymi:

■ Autobusy linii 31 jeżdżące do chrzanowskiego szpitala, choć niskopodłogowe, nie są przyjazne niepełnosprawnym. Siedzenia są na podwyższeniu. Osobom poruszającym się na przykład o kulach trudno jest zajmować na nich miejsca. Na problem zwróciła uwagę Krystyna Godyń, przewodnicząca Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Chrzanowie. Jak wyjaśniał Marek Dyszy, szef zarządu ZKKM w Chrzanowie, zainteresowanie linią jest niewielkie, więc jeździ tam mniejszy autobus, w którym siedzenia znajdują się głównie na podwyższeniu. - Innym nie widziałem na rynku, a uczestniczyłem w wielu targach – tłumaczy Marek Dyszy. Puszczanie na tę trasę większych autobusów jest nieopłacalne, więc na zmiany pasażerowie nie mają co liczyć. ■ Pod koniec lipca na ziemi chrzanowskiej zrobi się bardzo międzynarodowo. Francuzi, Portugalczycy, Włosi, Hiszpanie, a niewykluczone, że i mieszkańcy Afryki i obu Ameryk zawitają tutaj w ra-



mach Światowych Dni Młodzieży. Z całej Polski i świata mogą przybyć na wydarzenia w Krakowie nawet dwa miliony osób. Nie wszyscy zamieszkażą w stolicy Małopolski. Przeszło 20 tys. ma się pojawić na ziemi chrzanowskiej. W związku z ŚDM spodziewane są utrudnienia, nie tylko na drogach. Już miesiąc przed wydarzeniem organizatorzy plenerowych imprez narzekają, że trudno wyznaczyć przenośne toalety, a nawet jeśli się uda, to usługa jest dwu-, a nawet trzykrotnie droższa.

■ Od 2005 r. trwa przepychanka odnośnie przeniesienia szczątków żołnierzy radzieckich z parku w Kościelcu na cmentarz komunalny w Chrzanowie. W zależności, jak zawieje wiatr polityczny, raz wydaje się, że sprawa jest bliska załatwienia, by zaraz potem gdzieś utknąć. - Teraz relacje z Rosją nie są najlepsze i nie wiadomo, kiedy nastąpi przełom – zauważa burmistrz Ryszard Kowski. - Zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy. Przygotowaliśmy kwatery na cmentarzu, ale decyzja należy do wojewody – przypomina. Tymczasem gmina złożyła projekt na rewaloryzację parku. Pomija on teren zajmowany przez „wywrócony wagon”, jak niektórzy nazywają mogiłę żołnierzy Armii Czerwonej.